Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 1

**Przypomnienie obietnicy danej na Horebie**

**1**. Oto słowa, które wypowiedział Mojżesz do całego Izraela za Jordanem, na pustyni, w Araba naprzeciw Suf, pomiędzy Paran, Tofel, Laban, Chaserot i Di-Zahab. **2**. Z Horebu do Kadesz-Barnea jest jedenaście dni drogi, przez góry Seir. **3**. W czterdziestym roku, pierwszego dnia jedenastego miesiąca Mojżesz powiedział synom izraelskim wszystko, co mu Pan dla nich nakazał, **4**. Gdy pobił Sychona, króla Amorejczyków, który mieszkał w Cheszbon, i Oga, króla Baszanu, który mieszkał w Asztarot w Edrei. **5**. Za Jordanem, w ziemi moabskiej, Mojżesz zaczął wykładać ten zakon następująco: **6**. Pan, nasz Bóg, przemówił do nas na Horebie: Już dosyć waszego pobytu na tej górze. **7**. Wyruszcie więc i idźcie w stronę gór Amorejczyków i do wszystkich ich sąsiadów w Araba, na pogórzu i na nizinie, w Negebie i na wybrzeżu morza, do ziemi Kananejczyków i Libanu, aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufratu. **8**. Oto przekazałem wam tę ziemię, która jest przed wami. Wejdźcie do niej i weźcie w posiadanie tę ziemię, którą Pan przysiągł dać waszym ojcom, Abrahamowi, Izaakowi, i Jakubowi oraz ich potomstwu po nich.

**Wyznaczenie naczelników i sędziów**

**9**. W owym czasie rzekłem do was: Nie mogę już sam was nosić. **10**. Pan, wasz Bóg, rozmnożył was, i oto dzisiaj jesteście liczni jak gwiazdy na niebie. **11**. Niech Pan, Bóg waszych ojców, pomnoży was tysiąckrotnie i niech wam błogosławi, jak wam powiedział. **12**. Ale jakże sam poniosę wasze ciężary, wasze kłopoty i wasze spory? **13**. Postarajcie się o mądrych, roztropnych i doświadczonych mężów z waszych plemion, a ustanowię ich waszymi naczelnikami. **14**. Wtedy odpowiedzieliście mi tymi słowy: Dobra to rzecz, którą rozkazałeś uczynić. **15**. Wziąłem więc naczelników waszych plemion, mężów mądrych i doświadczonych, i ustanowiłem ich waszymi zwierzchnikami, dowódcami nad tysiącami, dowódcami nad setkami, dowódcami nad pięćdziesiątkami i dowódcami nad dziesiątkami, oraz nadzorcami dla waszych plemion. **16**. W tym czasie nakazałem waszym sędziom: Wysłuchujcie waszych braci i rozsądzajcie sprawiedliwie w sprawach, jakie ktoś ma ze swym współplemieńcem lub z obcym przybyszem. **17**. Nie bądźcie stronniczy w sądzie, wysłuchujcie jednakowo małego i wielkiego, nie lękajcie się nikogo, gdyż sąd należy do Boga; sprawy zaś, które będą dla was zbyt trudne, mnie przedkładajcie, a ja się nimi zajmę. **18**. Nakazałem wam wtedy wszystko, co macie czynić.

**Wysłanie wywiadowców z Kadesz-Barnea**

**19**. Potem wyruszyliśmy od Horebu i przeszliśmy całą tę wielką i straszną pustynię, którą widzieliście po drodze do pogórza Amorejczyków, jak nam rozkazał Pan, nasz Bóg, i przyszliśmy do Kadesz-Barnea. **20**. Wtedy rzekłem do was: Przyszliście do pogórza Amorejczyków, które nam daje Pan, nasz Bóg. **21**. Oto Pan, twój Bóg, dał ci tę ziemię. Wejdź do niej i weź ją w posiadanie, jak ci powiedział Pan, Bóg twoich ojców! Nie bój się i nie lękaj się! **22**. Wtedy wy wszyscy przystąpiliście do mnie i powiedzieliście: Wyślijmy mężów przed sobą, aby zbadali tę ziemię i przynieśli nam wiadomość o drodze, jaką mamy iść, i o miastach, do których mamy wejść. **23**. Uznałem tę sprawę za dobrą, wybrałem więc spośród was dwunastu mężów, po jednym z każdego plemienia. **24**. Oni niezwłocznie wyruszyli, przeszli pogórze i dotarli do doliny Eszkol, i przebadali ją. **25**. Zabrali też z sobą nieco z owoców tej ziemi i przynieśli do nas, a zdając nam sprawę mówili: Dobra to ziemia, którą Pan, nasz Bóg, nam daje. **26**. Lecz wy nie chcieliście iść i sprzeciwiliście się rozkazowi Pana, waszego Boga, **27**. I szemraliście w swoich namiotach przeciwko Bogu, mówiąc: Z nienawiści do nas wyprowadził nas Pan z Egiptu, aby nas wydać w ręce Amorejczyków na naszą zgubę. **28**. Dokąd więc mamy iść? Nasi bracia strwożyli serca nasze, mówiąc: Lud ten jest od nas liczniejszy, przewyższa nas wzrostem, miasta są wielkie i obwarowane aż pod niebo, a ponadto widzieliśmy tam olbrzymów. **29**. Wtedy rzekłem do was: Nie bójcie się ich, ani się nie lękajcie; **30**. Pan, wasz Bóg, który idzie przed wami, będzie walczyć za was tak samo, jak to na waszych oczach uczynił w Egipcie, **31**. A także na pustyni, gdzie, jak widziałeś, Pan, twój Bóg, nosił cię, tak jak ojciec nosi swoje dziecię, przez całą drogę, którą szliście, aż doszliście do tego miejsca. **32**. Lecz mimo to nie uwierzyliście Panu, waszemu Bogu, **33**. Który szedł przed wami po tej drodze, aby wyszukać wam miejsce na obóz, w nocy w ogniu, aby wskazać wam drogę, którą iść macie, a za dnia w obłoku.

**Zapowiedź kary**

**34**. A gdy Pan usłyszał wasze słowa, rozgniewał się i tak poprzysiągł: **35**. Nikt z tych mężów, z tego złego pokolenia nie ujrzy ziemi dobrej, którą przysiągłem dać waszym ojcom **36**. Oprócz Kaleba, syna Jefunnego. On jeden ujrzy ją i jemu oraz jego synom dam tę ziemię, po której chodził, dlatego że stale trzymał się Pana. **37**. Także na mnie rozgniewał się Pan z powodu was, mówiąc: Ty również tam nie wejdziesz! **38**. Wejdzie tam natomiast Jozue, syn Nuna, który ci pomaga. Jego natchnij odwagą, gdyż on odda ją w posiadanie Izraelowi. **39**. Także wasze małe dzieci, o których mówiliście, że staną się łupem, i wasi synowie, którzy dziś jeszcze nie rozróżniają między dobrem a złem, tam wejdą. Im ją dam i oni wezmą ją w posiadanie. **40**. A wy zawróćcie i wyruszcie na pustynię w kierunku Morza Czerwonego.

**Klęska Izraela pod Chormą**

**41**. Wtedy odpowiedzieliście mi tymi słowy: Zgrzeszyliśmy przeciwko Panu, wyruszymy i będziemy walczyć, jak rozkazał nam Pan, nasz Bóg. A gdy każdy z was przypasał swój oręż i ośmieliliście się wyruszyć na górę, **42**. Rzekł Pan do mnie: Powiedz im: Nie wyruszajcie i nie wszczynajcie walki, gdyż nie ma mnie wśród was, abyście nie zostali pobici przez waszych nieprzyjaciół. **43**. A choć wam to powiedziałem, nie usłuchaliście. Sprzeciwiliście się rozkazowi Pana i ośmieliliście się wyruszyć na górę. **44**. Wtedy Amorejczycy, zamieszkujący te góry, wyszli naprzeciw was i ścigali was, jak to robią pszczoły, i razili was od Seir aż do Chorma. **45**. Wróciwszy płakaliście przed Panem, lecz Pan nie wysłuchał waszego biadania i nie zwrócił na was uwagi. **46**. I mieszkaliście w Kadesz przez wiele dni, gdy tam przebywaliście.

Rozdział 2

**Lata wędrówki wokół ziem Edomitów, Moabitów i Ammonitów**

**1**. Zawróciliśmy więc i poszliśmy na pustynię w stronę Morza Czerwonego, jak mi Pan powiedział, i krążyliśmy przez wiele dni wokół gór Seir. **2**. I rzekł Pan do mnie: **3**. Dosyć już krążyliście wokół tej góry; zawróćcie na północ. **4**. Ludowi zaś daj taki rozkaz: Będziecie przechodzić przez obszar waszych braci, potomków Ezawa, mieszkających w Seir; oni wprawdzie bać się was będą, ale i wy bądźcie bardzo ostrożni **5**. I nie wszczynajcie z nimi wojny, gdyż nie dam wam z ich ziemi ani jednej piędzi; góry Seir dałem bowiem w dziedziczne posiadanie Ezawowi. **6**. Żywność będziecie od nich kupować za pieniądze, abyście mieli co jeść; również wodę do picia będziecie od nich kupować za pieniądze. **7**. Gdyż Pan, twój Bóg, błogosławił cię w każdym dziele rąk twoich. Wiedział o twojej wędrówce po tej wielkiej pustyni. Przez czterdzieści lat był Pan, twój Bóg, z tobą, a niczego ci nie brakowało. **8**. Wyminęliśmy więc naszych braci, potomków Ezawa, mieszkających w Seir, drogą przez step z Elat i z Esjon-Geber, po czym zawróciliśmy i poszliśmy drogą w stronę pustyni moabskiej. **9**. Wtedy Pan rzekł do mnie: Nie nastawaj na Moabitów i nie wszczynaj z nimi wojny, gdyż nie dam ci z ich ziemi nic w dziedziczne posiadanie, Ar bowiem dałem w dziedziczne posiadanie synom Lota. **10**. Dawniej mieszkali w niej Emici, lud wielki i liczny, i rosły jak olbrzymy. **11**. Również Refaitów uważano za olbrzymów, lecz Moabici nazywają ich Emitami. **12**. A w Seir mieszkali dawniej Horyci, ale potomkowie Ezawa wyparli ich i wytępili, i zamieszkali na ich miejscu, jak to potem uczynił Izrael w swojej ziemi dziedzicznej, którą im dał Pan. **13**. Wstańcie więc teraz i przeprawcie się przez potok Zered. I przeprawiliśmy się przez potok Zered. **14**. A od Kadesz-Barnea aż do czasu, gdyśmy przekroczyli potok Zered, wędrowaliśmy trzydzieści osiem lat, aż wymarło całe pokolenie wojowników z obozu, jak im to poprzysiągł Pan. **15**. Tak zaciążyła nad nimi ręka Pańska i do ostatniego wyginęli z obozu. **16**. A gdy wyginęli wszyscy wojownicy z ludu, **17**. Przemówił Pan do mnie tymi słowy: **18**. Przekraczasz dziś granicę moabską pod Ar. **19**. Zbliżasz się bardzo do synów Ammonowych; nie nastawaj na nich i nie wszczynaj z nimi wojny, gdyż nie dam ci nic z ziemi Ammonitów w dziedziczne posiadanie, dałem ją bowiem w dziedziczne posiadanie synom Lota. **20**. Również ją uważano za ziemię Refaitów. Mieszkali w niej dawniej Refaici, a Ammonici nazywali ich "Zamzummim". **21**. Był to lud wielki i liczny, i rosły jak olbrzymy, lecz Pan wytępił ich przed nimi, tak iż objęli ich ziemię w posiadanie i zamieszkali na ich miejscu, **22**. Podobnie, jak to uczynił potomkom Ezawa, mieszkającym w Seir, przed którymi wytępił Chorytów, tak iż objęli ziemię ich w posiadanie i zamieszkali na ich miejscu, aż do dnia dzisiejszego. **23**. Chiwwijczyków zaś, którzy mieszkali w osiedlach aż do Gazy, wytępili Kaftoryci, którzy wyszli z Kaftor i zamieszkali na ich miejscu. **24**. Wstańcie, ruszcie i przeprawcie się przez potok Arnon. Patrz! Wydaję w ręce twoje Amorejczyka Sychona, króla Cheszbonu, i jego ziemię. Zaczynaj! Bierz ją w posiadanie i rozpocznij z nim wojnę.

**Zwycięstwo nad Sychonem**

**25**. Od dziś strach i lęk przed tobą rzucę na wszystkie ludy pod niebem, że gdy usłyszą wieść o tobie, będą się bać i drżeć przed tobą. **26**. Wysłałem tedy posłańców z pustyni Kedemot do Sychona, króla Cheszbonu, ze słowami pokoju: **27**. Pozwól mi przejść przez twoją ziemię, a pójdę utartą drogą, nie zboczę ani w prawo, ani w lewo. **28**. Będziesz mi sprzedawał żywność za pieniądze, abym miał co jeść, także wodę będziesz mi dawał za pieniądze, abym miał co pić, pozwól mi tylko przejść piechotą, **29**. Jak pozwolili mi potomkowie Ezawa, mieszkający w Seir, i Moabici, mieszkający w Ar, aż przeprawię się przez Jordan do ziemi, którą daje nam Pan, nasz Bóg. **30**. Lecz Sychon, król Cheszbonu, nie chciał nam pozwolić przejść przez swoją ziemię, gdyż Pan, twój Bóg, uczynił zawziętym jego ducha i znieczulił jego serce, aby go wydać w twoje ręce, jak to jest dziś. **31**. Wtedy rzekł Pan do mnie: Oto daję ci Sychona i jego ziemię. Zaczynaj! Bierz w posiadanie jego ziemię! **32**. I Sychon wyruszył przeciwko nam wraz z całym swoim wojskiem do walki do Jahas. **33**. Lecz Pan, nasz Bóg, wydał go nam i pobiliśmy go wraz z jego synami i całym jego wojskiem. **34**. Zdobyliśmy w tym czasie wszystkie jego miasta. Obłożyliśmy klątwą każde miasto i wszystkie zburzyliśmy, wycięliśmy także w pień mężczyzn, kobiety i dzieci, nie pozostawiliśmy przy życiu nikogo. **35**. Zatrzymaliśmy tylko sobie bydło i łupy z miast, które zdobyliśmy. **36**. Od Aroer nad potokiem Arnon i od miasta, które jest w dolinie, aż do Gilead nie było dla nas miasta nie do zdobycia, wszystkie wydał nam Pan, nasz Bóg. **37**. Tylko do ziemi synów Ammonowych nie zbliżyłeś się, do żadnego miejsca na brzegu potoku Jabbok ani do grodów w górach, dokładnie tak, jak rozkazał Pan, nasz Bóg.

Rozdział 3

**Zwycięstwo nad Ogiem z Baszanu**

**1**. Potem zawróciliśmy i ruszyliśmy drogą w kierunku Baszanu. Wtedy wyszedł nam naprzeciw Og, król Baszanu, wraz z całym swoim ludem, aby stoczyć z nami walkę pod Edrei. **2**. I rzekł Pan do mnie: Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoją rękę wraz z całym jego ludem i jego ziemią. Postąpisz z nim tak, jak postąpiłeś z Sychonem, królem amorejskim, mieszkającym w Cheszbonie. **3**. Pan, nasz Bóg, wydał w nasze ręce również Oga, króla Baszanu, i cały jego lud. Pobiliśmy go tak, że nikt z nich nie ocalał. **4**. Zdobyliśmy w owym czasie wszystkie jego miasta. Nie było żadnego grodu, którego byśmy im nie wzięli. Sześćdziesiąt miast, cały obwód Argob, królestwo Oga w Baszanie, **5**. Wszystkie te miasta były obwarowane wysokimi murami, bramami i ryglami, prócz tego było bardzo wiele osiedli niewarownych. **6**. Obłożyliśmy je klątwą, podobnie jak uczyniliśmy z Sychonem, królem Cheszbonu, wykonując klątwę nad każdym miastem, mężczyznami, kobietami i dziećmi. **7**. Lecz wszystko bydło i łupy z tych miast zatrzymaliśmy jako zdobycz. **8**. Tak zabraliśmy wtedy z rąk dwóch królów amorejskich ziemię, która leży za Jordanem od potoku Arnon aż do góry Hermonu. **9**. Sydończycy nazywają Hermon, Syrion a Amorejczycy nazywają go Senir. **10**. Wszystkie miasta na równinie i cały Gilead, cały Baszan, aż po Salcha i Edrei, były miastami królestwa Oga z Baszanu. **11**. Gdyż ów Og, król Baszanu, był ostatnim z rodu olbrzymów; wszak jego grobowiec, grobowiec żelazny znajduje się w Rabbat synów Ammonowych, a ma dziewięć łokci długości, cztery łokcie szerokości według zwykłego łokcia męskiego.

**Rubenici, Gadyci i połowa Manassesytów zajmują Zajordanie**

**12**. Posiedliśmy w owym czasie całą tę ziemię. Od Aroer, które leży nad potokiem Arnon, oraz połowę gór Gileadu z ich miastami dałem Rubenitom i Gadytom, **13**. Resztę zaś Gileadu i cały Baszan, królestwo Oga, dałem połowie plemienia Manassesa, cały obwód Argob. Cały ten Baszan nosi nazwę: Kraj Olbrzymów. **14**. Jair, syn Manassesa, zajął cały obwód Argob aż do granicy Geszurytów i Maachatytów. Tę część Baszanu nazwał od swego imienia: "Sioła Jaira"; tak nazywa się do dnia dzisiejszego. **15**. Machirowi zaś dałem Gilead. **16**. A Rubenitom i Gadytom dałem ziemię od Gileadu aż do potoku Arnon, ze środkiem potoku jako granicą, i aż do Jabboku, potoku, który jest granicą z Ammonitami, **17**. Nadto dolinę Jordanu z granicą od Kinneret aż do morza w dolinie, to jest Morza Słonego, u stoków gór Pizga, na wschodzie. **18**. Dałem wam wówczas taki rozkaz: Pan, wasz Bóg, dał wam tę ziemię w posiadanie, a wy wszyscy, którzyście zdolni do noszenia broni, przeprawicie się zbrojni przed waszymi braćmi, synami izraelskimi. **19**. Tylko wasze żony i dzieci oraz stada wasze - a wiem, że macie wiele stad - pozostaną w waszych miastach, które wam dałem. **20**. Powrócicie każdy do swojej posiadłości, którą wam dałem, dopiero wtedy, gdy Pan da uspokojenie waszym braciom jak i wam, gdy również oni wezmą w posiadanie ziemię, którą Pan, wasz Bóg, daje im po drugiej stronie Jordanu. **21**. A Jozuemu dałem wówczas taki rozkaz: Oczy twoje widzą wszystko, co Pan, wasz Bóg, uczynił tym dwom królom. Tak samo uczyni Pan wszystkim królestwom, do których wkroczysz. **22**. Nie bójcie się ich, gdyż Pan, wasz Bóg, walczy za was.

**Mojżesz nie wejdzie do Kanaanu**

**23**. Zanosiłem wówczas do Pana błaganie: **24**. Panie! Boże mój! Zacząłeś ukazywać swemu słudze swoją wielkość i możną rękę swoją. Któryż Bóg na niebie i na ziemi dokonuje takich dzieł jak twoje, i tak potężnych czynów jak twoje. **25**. Pozwól, proszę, niech i ja przejdę i zobaczę tę piękną ziemię, która leży za Jordanem, te piękne góry i Liban. **26**. Lecz Pan rozgniewał się na mnie z powodu was, nie wysłuchał mnie i rzekł do mnie: Dosyć! Nie mów już do mnie o tej sprawie. **27**. Wejdź na szczyt góry Pizga i skieruj swe oczy na zachód, na północ, na południe i na wschód, i obejrzyj to własnymi oczyma, gdyż Jordanu tego nie przekroczysz. **28**. Lecz daj rozkaz Jozuemu, wzmocnij go i dodaj mu odwagi, gdyż on przeprawi się na czele tego ludu i on im da w posiadanie tę ziemię, którą ty zobaczysz. **29**. I pozostaliśmy w dolinie naprzeciw Bet-Peor.

Rozdział 4

**Mojżesz wzywa Izraela do posłuszeństwa**

**1**. A teraz, Izraelu, posłuchaj ustaw i praw, które was uczę wypełniać, abyście zachowali życie, weszli i wzięli w posiadanie ziemię, którą wam daje Pan, Bóg waszych ojców. **2**. Niczego nie dodacie do tego, co ja wam nakazuję, i niczego z tego nie ujmiecie, przestrzegając przykazań Pana, waszego Boga, które ja wam nakazuję. **3**. Na własne oczy widzieliście, co Pan uczynił za Baal-Peora, jak każdego, który poszedł za Baal-Peorem, Pan, wasz Bóg, wytępił spośród ciebie. **4**. Wy zaś, którzyście przylgnęli do Pana, waszego Boga, wszyscy do dziś żyjecie. **5**. Patrzcie! Nauczyłem was ustaw i praw, jak mi rozkazał Pan, mój Bóg, abyście tak postępowali w ziemi, do której wchodzicie, aby ją wziąć w posiadanie. **6**. Przestrzegajcie ich więc i spełniajcie je, gdyż one są mądrością waszą i roztropnością waszą w oczach ludów, które usłyszawszy o wszystkich tych ustawach, powiedzą: Zaprawdę, mądry i roztropny jest ten wielki naród. **7**. Bo któryż wielki naród ma bogów tak bliskich, jak bliski jest nam Pan, nasz Bóg, ilekroć go wzywamy. **8**. I któryż wielki naród ma ustawy i prawa tak sprawiedliwe, jak cały ten zakon, który wam dziś nadaję.

**Przypomnienie wydarzeń na Horebie**

**9**. Tylko strzeż się i pilnuj swojej duszy, abyś nie zapomniał tych rzeczy, które widziały twoje oczy, i aby nie odstąpiły od twego serca po wszystkie dni twojego życia, ale opowiadaj o nich swoim synom i synom swoich synów **10**. O dniu, w którym stanąłeś na Horebie przed Panem, twoim Bogiem, kiedy to Pan rzekł do mnie: Zgromadź mi lud, a Ja obwieszczę im moje słowa, aby nauczyli się bać się mnie przez wszystkie dni swego życia na ziemi i aby nauczali tego swoich synów. **11**. Wtedy przystąpiliście i stanęliście u stóp góry - a góra ta płonęła ogniem aż do samego nieba, w ciemnościach, chmurach i mgle. **12**. I przemówił Pan do was z tego ognia; głos słów słyszeliście, lecz postaci żadnej nie widzieliście, był tylko sam głos. **13**. I oznajmił wam swoje przymierze, które nakazał wam zachowywać: dziesięć słów, które wypisał na dwóch kamiennych tablicach. **14**. Mnie zaś rozkazał Pan w tym czasie nauczyć was ustaw i praw, abyście je pełnili na ziemi, do której zdążacie, aby ją wziąć w posiadanie.

**Ostrzeżenie przed bałwochwalstwem**

**15**. Strzeżcie usilnie dusz waszych, gdyż nie widzieliście żadnej postaci, gdy Pan mówił do was na Horebie spośród ognia, **16**. Abyście nie popełnili grzechu i nie sporządzili sobie podobizny rzeźbionej, czy to w kształcie mężczyzny, czy kobiety, **17**. Czy w kształcie jakiegokolwiek zwierzęcia, które jest na ziemi, czy w kształcie jakiegokolwiek skrzydlatego ptaka, który lata pod niebem, **18**. Czy w kształcie czegokolwiek, co pełza po ziemi, czy w kształcie jakiejkolwiek ryby, która jest w wodzie pod ziemią, **19**. I abyś, gdy podniesiesz swoje oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, cały zastęp niebieski, nie dał się zwieść i nie oddawał im pokłonu, i nie służył im, skoro Pan, twój Bóg, przydzielił je wszystkim ludom pod całym niebem. **20**. Lecz was zabrał Pan i wyprowadził z żelaznego pieca, z Egiptu, abyście byli mu jego własnym ludem, jak to jest dzisiaj. **21**. Na mnie zaś rozgniewał się Pan z powodu was i przysiągł, że nie przekroczę Jordanu i nie wejdę do tej pięknej ziemi, którą Pan, twój Bóg, daje tobie na własność. **22**. Ja bowiem umrę w tej ziemi, nie przekroczę Jordanu, wy zaś przekroczycie go i weźmiecie w posiadanie tę piękną ziemię. **23**. Strzeżcie się, abyście nie zapomnieli o przymierzu Pana, waszego Boga, które zawarł z wami, i nie sporządzali sobie żadnej podobizny rzeźbionej, jak ci to nakazał Pan, twój Bóg. **24**. Gdyż Pan, twój Bóg, jest ogniem trawiącym. On jest Bogiem zazdrosnym. **25**. Gdy zrodzisz synów i wnuki i usadowicie się na tej ziemi, lecz popełnicie grzech, sporządzając sobie podobiznę rzeźbioną jakiegokolwiek kształtu, i uczynicie to, co jest złe w oczach Pana, waszego Boga, pobudzając go do gniewu, **26**. To biorę dziś niebo i ziemię na świadków przeciwko wam, że rychło doszczętnie wyginiecie w tej ziemi, do której przeprawiacie się przez Jordan, aby ją wziąć w posiadanie. Długo w niej nie będziecie, gdyż zostaniecie całkowicie wytępieni. **27**. I rozproszy was Pan między ludami, a pozostaniecie tylko nieliczną garstką wśród narodów, do których was Pan zaprowadzi. **28**. A tam będziecie służyli bogom będącym dziełem rąk ludzkich z drzewa i kamienia, którzy nie widzą i nie słyszą, nie jedzą i nie wąchają. **29**. I będziecie tam szukać Pana, swego Boga. Znajdziesz go, jeżeli będziesz go szukał całym swoim sercem i całą swoją duszą. **30**. Gdy znajdziesz się w niedoli i spotka cię to wszystko u kresu dni, nawrócisz się do Pana, swego Boga, i będziesz słuchał jego głosu, **31**. Gdyż Pan, twój Bóg, jest Bogiem miłosiernym, nie opuści cię ani cię nie zniszczy i nie zapomni o przymierzu z ojcami twoimi, które im zaprzysiągł. **32**. Zapytaj się dawnych czasów, które były przed tobą od dnia, kiedy stworzył Bóg na ziemi człowieka, i od krańca aż po kraniec niebios, czy stało się już coś tak wielkiego albo czy słyszano kiedy o czymś podobnym? **33**. Czy kiedykolwiek jakiś lud słyszał głos Boga przemawiającego spośród ognia, jak ty słyszałeś, i pozostał żywy? **34**. Albo czy spróbował jakiś bóg przyjść i wziąć sobie jakiś naród spośród innego narodu przez doświadczenia, znaki i cuda oraz przez wojnę, ręką możną i wyciągniętym ramieniem, przez wielkie i straszne czyny, jak to wszystko, co Pan, wasz Bóg, na oczach twoich uczynił dla was w Egipcie? **35**. Tobie to ukazano, abyś poznał, że Pan jest Bogiem. Oprócz niego nie ma innego. **36**. Z nieba dał ci słyszeć swój głos, aby cię utrzymać w karności, a na ziemi ukazał ci swój wielki ogień, i słyszałeś jego słowa spośród ognia. **37**. A ponieważ umiłował twoich ojców i wybrał po nich ich potomstwo, więc osobiście wyprowadził cię wielką swoją mocą z Egiptu, **38**. Aby wypędzić przed tobą narody większe i mocniejsze od ciebie, a ciebie zaprowadzić do ich ziemi i dać ci ją w posiadanie, jak to jest dzisiaj. **39**. Dowiedz się tedy dzisiaj i weź to sobie do serca, że Pan jest Bogiem na niebie w górze i na ziemi w dole, nie ma innego! **40**. Przestrzegaj zatem ustaw jego i przykazań, które ja tobie dziś nakazuję, aby dobrze było tobie i twoim synom po tobie i abyś długo żył na ziemi, którą Pan, twój Bóg, daje ci po wszystkie dni.

**Wydzielenie trzech miast schronienia za Jordanem**

**41**. Wtedy Mojżesz wydzielił trzy miasta za Jordanem na wschodzie, **42**. Aby w nich mógł się schronić zabójca, który zabił swego bliźniego nieumyślnie, nie mając go przedtem w nienawiści, i aby ocalał schroniwszy się w jednym z tych miast. **43**. Są to: Beser w stepie na równinie dla Rubenitów, Ramot w Gileadzie dla Gadytów i Golan w Baszanie dla Manassesytów.

**Słowa wstępne do przepisów zakonu**

**44**. A taki zakon przedłożył Mojżesz synom izraelskim. **45**. Takie są świadectwa, ustawy i prawa, które oznajmił Mojżesz synom izraelskim po ich wyjściu z Egiptu, **46**. Za Jordanem, w dolinie, naprzeciw Bet-Peor w kraju Sychona, króla Amorejczyków, mieszkającego w Cheszbon, którego Mojżesz wraz z synami izraelskimi pobił po ich wyjściu z Egiptu **47**. I którego ziemię wzięli w posiadanie, podobnie jak ziemię Oga, króla Baszanu, dwóch królów amorejskich, którzy mieszkali za Jordanem na wschodzie **48**. Od Aroer, leżącego nad brzegiem potoku Arnon, aż do góry Sirion, czyli do Chermonu, **49**. Oraz cały step za Jordanem na wschodzie, aż do morza stepowego u stóp zbocza Pizga.

Rozdział 5

**Dziesięcioro przykazań**

**1**. Mojżesz zwołał wszystkich Izraelitów i rzekł do nich: Słuchaj, Izraelu, ustaw i praw, które wam dziś ogłaszam, abyście się ich nauczyli i przestrzegali ich wykonywania. **2**. Pan, nasz Bóg, zawarł z nami przymierze na Horebie. **3**. Nie z ojcami naszymi zawarł Pan to przymierze, lecz z nami, z nami, którzyśmy tu wszyscy dziś przy życiu. **4**. Twarzą w twarz Pan z wami mówił na górze z ognia. **5**. Ja zaś stałem wówczas pomiędzy Panem a wami, aby wam obwieszczać słowo Pana, gdyż baliście się ognia i nie wstąpiliście na górę. I rzekł: **6**. Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **7**. Nie będziesz miał innych bogów obok mnie. **8**. Nie uczyń sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze i co jest na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią. **9**. Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mię nienawidzą, **10**. A okazuje łaskę aż do tysiącznego pokolenia tym, którzy mię miłują i przestrzegają moich przykazań. **11**. Nie nadużywaj imienia Pana, Boga twojego, gdyż Pan nie pozostawi bez kary tego, który nadużywa imienia jego. **12**. Przestrzegaj dnia sabatu, aby go święcić, jak rozkazał ci Pan, twój Bóg. **13**. Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką twoją pracę, **14**. Ale siódmego dnia jest sabat Pana, twojego Boga. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani twoje bydlę, ani obcy przybysz, który mieszka w twoich bramach, aby odpoczął twój sługa i twoja służebnica tak jak ty. **15**. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i że Pan, twój Bóg, wyprowadził cię stamtąd ręką możną i ramieniem wyciągniętym. Dlatego rozkazał ci Pan, twój Bóg, abyś obchodził dzień sabatu. **16**. Czcij ojca twego i matkę twoją, jak ci rozkazał Pan, twój Bóg, aby długo trwały twoje dni i aby ci się dobrze działo w ziemi, którą Pan, twój Bóg, ci daje. **17**. Nie zabijaj. **18**. Nie cudzołóż. **19**. Nie kradnij. **20**. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu. **21**. Nie pożądaj żony bliźniego swego i nie pożądaj domu bliźniego swego ani jego pola, ani jego sługi, ani jego służebnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego. **22**. Słowa te wypowiedział Pan na górze donośnym głosem do całego waszego zgromadzenia spośród ognia, chmury i mgły, a nic nie dodał. Spisał zaś je na dwu kamiennych tablicach, które mi dał.

**Lęk ludu**

**23**. A gdy usłyszeliście ten głos spośród ciemności, a góra płonęła ogniem, zbliżyliście się do mnie, wszyscy naczelnicy plemion i starsi, **24**. I rzekliście: Oto Pan, nasz Bóg, ukazał nam swoją chwałę i wielkość. Słyszeliśmy też jego głos spośród ognia. Dzisiaj widzieliśmy, że Bóg przemawia do człowieka i on żyje. **25**. Dlaczego więc teraz mamy umrzeć? Pochłonie nas bowiem ten wielki ogień! Jeżeli nadal będziemy słuchać głosu Pana, naszego Boga, pomrzemy! **26**. Któż bowiem ze śmiertelnych, kto słyszał głos żywego Boga, przemawiającego spośród ognia, tak jak my, zachował życie? **27**. Raczej ty się zbliż i wysłuchaj wszystkiego, co powie Pan, nasz Bóg, i ty powiesz nam wszystko, co Pan, nasz Bóg, powie do ciebie, a posłuchamy i wykonamy to, **28**. I wysłuchał Pan głosu waszych słów do mnie, i rzekł Pan do mnie: Słyszałem głos słów tego ludu, które mówili do ciebie, i dobre było to, co mówili. **29**. Oby ich serce było takie, aby się mnie bali i przestrzegali wszystkich moich przykazań po wszystkie dni, aby im i ich synom dobrze się powodziło na wieki. **30**. Idź, powiedz im: Wróćcie do swoich namiotów! **31**. Lecz ty pozostań tu ze mną, a powiem ci wszystkie przykazania, ustawy i prawa, których będziesz ich nauczał, i będą je pełnili w ziemi, którą im dam w posiadanie. **32**. Starajcie się więc czynić tak, jak rozkazał wam Pan, wasz Bóg. Nie zbaczajcie ani w prawo, ani w lewo. **33**. Idźcie dokładnie drogą, jaką wam nakazał Pan, wasz Bóg, abyście zachowali życie, aby się wam dobrze powodziło i abyście długo żyli w ziemi, którą posiądziecie!

Rozdział 6

**Największe przykazanie**

**1**. A to są przykazania, ustawy i prawa, których Pan, wasz Bóg, nakazał was uczyć, abyście je pełnili w ziemi, do której się przeprawiacie, aby ją posiąść. **2**. Abyś był przejęty czcią dla Pana, Boga twego, przestrzegając po wszystkie dni twego życia wszystkich jego ustaw i przykazań, które Ja dziś nakazuję tobie, twoim synom i wnukom, i abyś żył długo. **3**. Słuchaj ich, Izraelu, i starannie je wykonuj, aby ci się dobrze powodziło i abyście się rozmnożyli bardzo w ziemi opływającej w mleko i miód, jak ci przyrzekł Pan, Bóg twoich ojców. **4**. Słuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie! **5**. Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej. **6**. Niechaj słowa te, które Ja ci dziś nakazuję, będą w twoim sercu. **7**. Będziesz je wpajał w twoich synów i będziesz o nich mówił, przebywając w swoim domu, idąc drogą, kładąc się i wstając. **8**. Przywiążesz je jako znak do swojej ręki i będą jako przepaska między twoimi oczyma. **9**. Wypiszesz je też na odrzwiach twojego domu i na twoich bramach.

**Ostrzeżenie przed nieposłuszeństwem**

**10**. A gdy Pan, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, którą twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi, Jakubowi poprzysiągł dać tobie wraz z wielkimi i pięknymi miastami, których nie budowałeś, **11**. Domy, pełne wszelkich dóbr, których nie gromadziłeś, i wykute studnie, których nie wykuwałeś, winnice i sady oliwkowe, których nie sadziłeś, a jednak będziesz z nich jadł do syta, **12**. Strzeż się, abyś nie zapomniał o Panu, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **13**. Będziesz przejęty czcią dla Pana, twojego Boga, i jemu będziesz służył, i na imię jego przysięgał. **14**. Nie pójdziecie za innymi bogami, za bogami ludów, które są naokoło was, **15**. Gdyż pośród ciebie jest Pan, Bóg twój, Bóg zazdrosny. Niechaj więc nie zapłonie przeciwko tobie gniew Pana, Boga twego, by cię nie wytępił z powierzchni ziemi. **16**. Nie będziesz kusił Pana, Boga swego, jak kusiliście go w Massa. **17**. Pilnie będziecie przestrzegać przykazań Pana, Boga waszego, jego nakazów i ustaw, które ci nakazał. **18**. Będziesz czynił to, co jest prawe i dobre w oczach Pana, aby ci się dobrze powodziło, abyś wszedł i objął w posiadanie tę piękną ziemię, którą Pan przysiągł twoim ojcom, **19**. Abyś wypędził przed sobą wszystkich swoich nieprzyjaciół, jak powiedział Pan. **20**. A gdy twój syn zapyta cię kiedyś: Co to za nakazy, ustawy i prawa, które nakazał wam Pan, Bóg wasz, **21**. To odpowiesz twojemu synowi: Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i Pan wyprowadził nas z Egiptu możną ręką. **22**. I czynił Pan na naszych oczach znaki i cuda wielkie i dotkliwe przeciw Egiptowi i przeciw faraonowi, i przeciw całemu jego domowi. **23**. Lecz nas stamtąd wyprowadził, aby nas wprowadzić tutaj i dać nam tę ziemię, którą przysiągł naszym ojcom. **24**. I nakazał nam Pan spełniać te wszystkie przepisy, okazywać cześć zbożną Panu, Bogu naszemu, aby nam się dobrze powodziło po wszystkie dni naszego życia, jak to jest dzisiaj. **25**. I będzie nam poczytane za sprawiedliwość, gdy dołożymy starań, aby spełniać wobec Pana, Boga naszego, te wszystkie przykazania, jak nam nakazał.

Rozdział 7

**Izrael ludem świętym**

**1**. Gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją objąć w posiadanie, wypędzi przed tobą wiele narodów: Chetejczyków, Girgazyjczyków, Amorejczyków, Kananejczyków, Perezyjczyków, Chiwwijczyków i Jebuzejczyków, siedem narodów liczniejszych i potężniejszych niż ty, **2**. I wyda je Pan, Bóg twój, tobie, i ty je wytracisz: Obłożysz je klątwą, nie zawrzesz z nimi przymierza ani się nad nimi nie zlitujesz. **3**. Nie będziesz z nimi zawierał małżeństw. Swojej córki nie oddasz jego synowi, a jego córki nie weźmiesz dla swojego syna, **4**. Gdyż odciągnęłaby ode mnie twojego syna i oni służyliby innym bogom. Wtedy zapłonąłby przeciwko wam gniew Pana i szybko by cię wytępił. **5**. Lecz tak z nimi postąpicie: ołtarze ich zburzycie, pomniki ich potłuczecie, święte ich drzewa wytniecie i ich podobizny rzeźbione w ogniu spalicie. **6**. Gdyż ty jesteś świętym ludem Pana, Boga twego. Ciebie wybrał Pan, Bóg twój, spośród wszystkich ludów na ziemi, abyś był jego wyłączną własnością. **7**. Nie dlatego, że jesteście liczniejsi niż wszystkie inne ludy, przylgnął Pan do was i was wybrał, gdyż jesteście najmniej liczni ze wszystkich ludów. **8**. Lecz z miłości swej ku wam i dlatego że dochowuje przysięgi, którą złożył waszym ojcom, wyprowadził was Pan możną ręką i wybawił cię z domu niewoli, z ręki faraona, króla egipskiego. **9**. A tak wiedz, że Pan, Bóg twój, jest Bogiem, Bogiem wiernym, który do tysiącznego pokolenia dochowuje przymierza i okazuje łaskę tym, którzy go miłują i strzegą jego przykazań. **10**. Lecz sam odpłaca tym, którzy go nienawidzą, aby ich wytracić. Nie zwleka, ale odpłaca temu samemu, kto go nienawidzi. **11**. Przestrzegaj więc przykazań, ustaw i praw, które Ja ci dzisiaj nakazuję spełniać.

**Błogosławieństwo nagrodą za posłuszeństwo**

**12**. Za to zaś, że będziecie słuchać tych praw i przestrzegać ich oraz je spełniać, Pan, Bóg twój, dochowa ci przymierza i obietnicy łaski, które przysiągł twoim ojcom. **13**. Będzie cię miłował, błogosławił i rozmnoży cię. Pobłogosławi twoje potomstwo i płody twojej roli, twoje zboże, twój moszcz i twoją oliwę, przychówek twojego bydła i miot twoich trzód na ziemi, którą przysiągł dać twoim ojcom. **14**. Będziesz najbardziej błogosławionym ze wszystkich ludów. Nie będzie niepłodnego i niepłodnej ani u ciebie, ani wśród twojego bydła. **15**. Pan oddali od ciebie wszelką chorobę i wszystkie zgubne zarazy egipskie, które poznałeś. Nie dopuści ich do ciebie, lecz ześle je na wszystkich, którzy cię nienawidzą. **16**. Pochłoniesz wszystkie ludy, które Pan, Bóg twój, tobie da je. Nie pofolguje im twoje oko, nie będziesz służył ich bogom, bo byłoby to dla ciebie sidłem. **17**. Jeślibyś pomyślał w swoim sercu: Te narody są liczniejsze ode mnie, jakże zdołam je wypędzić? **18**. Nie obawiaj się ich! Wspomnij raczej, co Pan, Bóg twój, uczynił faraonowi i całemu Egiptowi, **19**. Te wielkie doświadczenia, które widziały twoje oczy, znaki, cuda, rękę możną i ramię wyciągnięte, którymi Pan, Bóg twój, wyprowadził cię. Tak uczyni Pan, Bóg twój, wszystkim tym ludom, których się obawiasz. **20**. Ześle też Pan, Bóg twój, na nich szerszenie, aż wyginą ci, którzy pozostali, i ci, którzy przed tobą się ukryli. **21**. Nie lękaj się ich, gdyż Pan, Bóg twój, jest pośród ciebie, Bóg wielki i straszny. **22**. Lecz Pan, Bóg twój, będzie wypędzał te narody przed tobą po trosze; nie będziesz mógł ich szybko wytępić, aby dzikie zwierzęta nie rozmnożyły się przeciwko tobie. **23**. Pan, Bóg twój, wyda je tobie i sprawi wśród nich wielkie zamieszanie, aż zostaną wytępione. **24**. Wyda też w twoje ręce ich królów, a ty wymażesz ich imię pod niebem; nikt się nie ostoi przed tobą, aż ich wytępisz. **25**. Posągi ich bogów spalisz ogniem. Nie pożądaj srebra i złota, które jest na nich, abyś się przez nie nie usidlił, gdyż jest to obrzydliwością dla Pana, Boga twego. **26**. Nie przynoś tej obrzydliwości do twego domu, bo zostaniesz obłożony klątwą tak, jak ono. Będziesz się tym brzydził i czuł do tego wstręt, gdyż jest to obłożone klątwą.

Rozdział 8

**Piękno Ziemi Obiecanej**

**1**. Starannie spełniajcie wszystkie przykazania, które ci dziś nadaję, abyście zachowali życie, rozmnożyli się, weszli do ziemi, którą poprzysiągł Pan waszym ojcom, i wzięli ją w posiadanie. **2**. Zachowaj też w pamięci całą drogę, którą Pan, Bóg twój, prowadził cię przez czterdzieści lat po pustyni, aby cię ukorzyć i doświadczyć, i aby poznać, co jest w twoim sercu, czy będziesz przestrzegał jego przykazań, czy nie. **3**. Upokarzał cię i morzył cię głodem, ale też karmił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani nie znali twoi ojcowie, aby dać ci poznać, iż człowiek nie samym chlebem żyje, lecz że człowiek żyć będzie wszystkim, co wychodzi z ust Pana. **4**. Twoja odzież nie zniszczała na tobie ani twoja noga nie nabrzmiała przez te czterdzieści lat. **5**. Poznaj tedy w swoim sercu, że jak człowiek ćwiczy swego syna, tak Pan, Bóg twój, ćwiczy ciebie. **6**. Będziesz więc przestrzegał przykazań Pana, Boga twego, chodząc jego drogami i okazując mu zbożną cześć; **7**. Gdyż Pan, Bóg twój, wprowadza cię do ziemi pięknej, do ziemi, gdzie bystre rzeki i źródła tryskają w dolinie i na górze; **8**. Do ziemi pszenicy, jęczmienia, winnej latorośli, drzewa figowego i drzewa granatu, do ziemi drzewa oliwnego, oliwy i miodu; **9**. Do ziemi, w której bez ograniczeń będziesz spożywał chleb i niczego ci nie będzie brakować, do ziemi, której kamienie są z żelaza i z której gór będziesz wydobywał miedź;

**Ostrzeżenie przed zapomnieniem Pana**

**10**. Gdzie będziesz jadł do syta i błogosławił Pana, Boga twego, za tę piękną ziemię, którą ci dał. **11**. Bacz, abyś nie zapomniał Pana, Boga twego, zaniedbując jego przykazania, prawa i ustawy, które ci dziś nadaję. **12**. Aby gdy się najesz do syta, gdy pobudujesz sobie piękne domy, gdzie będziesz mieszkał, **13**. I gdy twoje bydło i trzody rozmnożą się, i gdy będziesz posiadał wiele srebra i złota, i wszystkiego będziesz miał wiele, **14**. Serce twoje nie stało się wyniosłe oraz abyś nie zapomniał Pana, Boga twego, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli, **15**. Który cię prowadził przez tę wielką i straszną pustynię, gdzie były węże jadowite i skorpiony; przez bezwodne pustkowie, gdzie wydobył dla ciebie wodę z krzemiennej skały; **16**. Który na pustyni karmił cię manną, której nie znali twoi ojcowie, aby cię upokorzyć i aby cię doświadczyć, lecz w przyszłości obrócić ci to ku dobremu. **17**. Abyś nie mówił w swoim sercu: Moja moc i siła mojej ręki zdobyła mi to bogactwo. **18**. Pamiętaj, że to Pan, Bóg twój, daje ci siłę do zdobywania bogactwa, aby potwierdzić swoje przymierze, które poprzysiągł twoim ojcom, jak się to dziś okazuje. **19**. Ale jeżeli zapomnisz Pana, Boga twego, i pójdziesz za innymi bogami, będziesz im służył i oddawał im pokłon, to oświadczam wam, że niechybnie zginiecie. **20**. Jak narody, które Pan wytraca przed wami, tak samo i wy zginiecie za to, że nie będziecie słuchać głosu Pana, Boga waszego.

Rozdział 9

**Zapowiedź pokonania ludów Kanaanu**

**1**. Słuchaj, Izraelu! Ty przekroczysz dziś Jordan, aby wejść i podbić narody większe i potężniejsze od ciebie, i zdobędziesz miasta wielkie i obwarowane aż pod niebiosa; **2**. Pokonasz wielki i rosły lud, Anakitów, których znasz i o których słyszałeś: Któż sprosta synom Anaka? **3**. Ale dziś poznasz, że Pan, Bóg twój, przechodzi przed tobą jak trawiący ogień. On ich wytępi i On ich powali przed tobą, a ty szybko ich wypędzisz i wygubisz, jak ci przyrzekł Pan. **4**. Lecz gdy Pan, Bóg twój, wypędzi ich przed tobą, nie mów w swoim sercu: Przez wzgląd na moją sprawiedliwość wprowadził mnie Pan, abym wziął w posiadanie tę ziemię, a z powodu niegodziwości tych narodów wypędził je Pan przed tobą. **5**. Nie przez wzgląd na twoją sprawiedliwość i prawość twego serca idziesz, aby wziąć ich ziemię w posiadanie, lecz z powodu niegodziwości tych narodów wypędza je Pan, Bóg twój, przed tobą i aby dotrzymać słowa, które Pan dał pod przysięgą twoim ojcom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. **6**. Wiedz tedy, że nie przez wzgląd na twoją sprawiedliwość daje ci Pan, Bóg twój, tę piękną ziemię w posiadanie, gdyż jesteś ludem twardego karku.

**Przypomnienie bałwochwalstwa pod Horebem**

**7**. Pamiętaj, a nie zapominaj, jak pobudzałeś do gniewu Pana, Boga twego, na pustyni; od dnia, którego wyszliście z ziemi egipskiej, aż do przyjścia waszego na to miejsce byliście krnąbrni wobec Pana. **8**. Także pod Horebem pobudziliście Pana do gniewu. Pan rozgniewał się wtedy na was tak, że chciał was wytępić. **9**. Gdy wstąpiłem na górę, aby przyjąć kamienne tablice, tablice przymierza, które Pan zawarł z wami, przebywałem na górze przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc chleba i nie pijąc wody, **10**. Pan dał mi dwie kamienne tablice, zapisane palcem Bożym, a na nich prawie wszystkie słowa, które Pan wypowiedział do was na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia. **11**. Po upływie czterdziestu dni i czterdziestu nocy dał mi Pan dwie kamienne tablice, tablice przymierza, **12**. I rzekł Pan do mnie: Wstań, zejdź stąd szybko na dół, gdyż twój lud, który wyprowadziłeś z Egiptu, źle postąpił. Rychło zboczyli z drogi, którą im nakazałem: zrobili sobie ulany posąg. **13**. Pan rzekł do mnie te słowa: Widzę, że ten lud to lud twardego karku. **14**. Zostaw mnie! Wytępię ich i wymażę ich imię pod niebem, z ciebie zaś uczynię naród potężniejszy i liczniejszy niż oni. **15**. Odwróciłem się więc i zszedłem z góry, a góra ta płonęła ogniem, zaś dwie tablice przymierza były w obu moich rękach. **16**. Ujrzałem, że zgrzeszyliście wobec Pana, Boga waszego, zrobiwszy sobie ulany posąg. Rychło zboczyliście z drogi, którą wam Pan nakazał. **17**. Pochwyciłem obie tablice i rzuciłem je oburącz, i rozbiłem je na waszych oczach. **18**. Padłem na ziemię przed Panem, jak poprzednio, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc chleba i nie pijąc wody z powodu wszystkich grzechów waszych, któreście popełnili, czyniąc zło na jego oczach i pobudzając go do gniewu. **19**. Bałem się bowiem gniewu i zapalczywości, jakimi zapłonął Pan na was, chcąc was wytępić. Ale i tym razem Pan mnie wysłuchał. **20**. Także na Aarona rozgniewał się Pan bardzo i chciał go zgładzić. Modliłem się wtedy także za Aarona. **21**. A dzieło waszego grzechu, owego cielca, wziąłem i spaliłem w ogniu, rozbiłem go doszczętnie, aż stał się miałki jak proch, po czym proch z niego wrzuciłem do potoku, spływającego z góry. **22**. Również w Tabera, w Massa i w Kibrot-Hattaawa pobudzaliście Pana do gniewu. **23**. A gdy was Pan wyprawiał z Kadesz-Barnea, mówiąc: Wyruszcie i weźcie w posiadanie tę ziemię, którą wam dałem, byliście nieposłuszni rozkazowi Pana, Boga waszego, i nie uwierzyliście mu, i nie usłuchaliście jego głosu. **24**. Byliście krnąbrni wobec Pana od dnia, w którym was poznałem. **25**. Padłszy przed obliczem Pana, leżałem przez owe czterdzieści dni i czterdzieści nocy, Pan bowiem powiedział, że was wytępi. **26**. Modliłem się do Pana tymi słowy: Panie, Boże mój, nie gub swego ludu ani swojego dziedzictwa, które swoją wielkością wyzwoliłeś, który potężną ręką wyprowadziłeś z Egiptu. **27**. Wspomnij na swoje sługi, na Abrahama, na Izaaka i na Jakuba, nie zważaj na upór tego ludu, na jego złość i grzech, **28**. Aby w tej ziemi, z której nas wyprowadziłeś, nie mówiono: Ponieważ Pan nie mógł ich wprowadzić do ziemi, którą im obiecał, i z nienawiści do nich wyprowadził ich, aby ich wygubić na pustyni. **29**. A przecież oni są twoim ludem i twoim dziedzictwem, które też wyprowadziłeś swoją wielką mocą i swoim ramieniem wyciągniętym.

Rozdział 10

**Drugie kamienne tablice**

**1**. W owym czasie rzekł Pan do mnie: Wyciosaj sobie dwie kamienne tablice, takie jak poprzednie, i wstąp do mnie na górę. Sporządź sobie też drewnianą skrzynię, **2**. A Ja napiszę na tych tablicach słowa, jakie były na pierwszych tablicach, które ty potłukłeś, i włożysz je do skrzyni. **3**. Sporządziłem więc skrzynię z drzewa akacjowego, wyciosałem też dwie kamienne tablice, takie jak poprzednie, i z tymi dwiema tablicami w ręku wstąpiłem na górę. **4**. I napisał Pan na tablicach takim pismem, jak poprzednio, dziesięć słów, które wypowiedział do was na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia, i wręczył mi je Pan. **5**. A obróciwszy się, zstąpiłem z góry i włożyłem tablice do skrzyni, którą sporządziłem; i były tam, jak mi rozkazał Pan. **6**. Synowie Izraelscy wyruszyli z Beerot Jaakanitów do Mosery. Tam umarł Aaron i tam został pogrzebany, a syn jego Eleazar objął urząd kapłański zamiast niego. **7**. Stamtąd ruszyli do Gudgody, a z Gudgody do Jotbaty, ziemi obfitującej w potoki. **8**. W tym czasie oddzielił Pan plemię Lewiego do noszenia Skrzyni Przymierza Pana, do stawania przed Panem, służenia mu i udzielania w jego imieniu błogosławieństwa aż do dnia dzisiejszego. **9**. Dlatego Lewi nie miał działu ani dziedzictwa ze swymi braćmi. Pan jest jego dziedzictwem, jak mu powiedział Pan, twój Bóg. **10**. Ja zaś pozostałem na górze, jak poprzednio, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Także tym razem wysłuchał mnie Pan i nie chciał cię wytracić. **11**. I rzekł Pan do mnie: Wstań, wyrusz na czele ludu, niech wejdą i wezmą w posiadanie ziemię, którą przysiągłem dać ich ojcom.

**Żądania Boże**

**12**. Teraz więc, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, twój Bóg! Tylko, abyś okazywał cześć Panu, swemu Bogu, abyś chodził tylko jego drogami, abyś go miłował i służył Panu, swemu Bogu, z całego serca i z całej duszy, **13**. Abyś przestrzegał przykazań Pana i jego ustaw, które Ja ci dziś nadaję dla twego dobra. **14**. Oto do Pana, twego Boga, należą niebiosa i niebiosa niebios, ziemia i wszystko, co na niej się znajduje, **15**. Jednak tylko do twoich ojców przywiązał się Pan, twój Bóg, aby ich miłować, a po nich wybrał ze wszystkich ludów was, ich potomków, jak to jest dziś. **16**. Obrzeżcie więc nieobrzezkę waszego serca, a waszego karku już nie zatwardzajcie, **17**. Gdyż Pan, wasz Bóg, jest Bogiem bogów i Panem panów, Bogiem wielkim, potężnym i strasznym, który nie ma względu na osobę ani nie przyjmuje darów, **18**. On wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie, a miłuje obcego przybysza, dając mu chleb i odzież. **19**. Więc i wy miłujcie obcego przybysza, gdyż sami byliście obcymi przybyszami w ziemi egipskiej. **20**. Pana, Boga swego, będziesz się bał, jemu będziesz służył, przy nim będziesz trwał i na jego imię będziesz przysięgał. **21**. On jest twoją chwałą i On jest twoim Bogiem, który dokonał z tobą tych wielkich i strasznych rzeczy, jakie oglądały twoje oczy. **22**. W siedemdziesiąt osób zstąpili do Egiptu twoi ojcowie, a teraz Pan, twój Bóg, uczynił cię licznym jak gwiazdy na niebie.

Rozdział 11

**Wielkość Pana**

**1**. Będziesz więc miłował Pana, Boga swego, i przestrzegał jego zarządzeń, jego ustaw i jego przykazań; **2**. Dzisiaj wy znacie - lecz nie wasi synowie, którzy tego nie poznali i nie widzieli - karanie Pana, Boga waszego, jego wielkość, jego możną rękę i jego wyciągnięte ramię, **3**. Jego cuda i czyny, których dokonał w Egipcie na faraonie, królu egipskim, i na całej jego ziemi, **4**. Oraz to, co uczynił wojsku egipskiemu, jego koniom i jego wozom, które zalał wodą Morza Czerwonego, gdy was ścigali; a zgładził ich Pan, aż do dziś; **5**. I to, co uczynił dla was na pustyni, aż do waszego przybycia na to miejsce, **6**. I to, co uczynił Datanowi i Abiramowi, synom Eliaba, syna Rubena, gdy ziemia rozwarła swoją czeluść i pochłonęła ich spośród całego Izraela oraz ich rodziny i namioty, i cały dobytek, który ciągnął z nimi, **7**. Gdyż wasze oczy widziały całe to wielkie dzieło Pana, którego dokonał.

**Błogosławieństwo Ziemi Obiecanej**

**8**. Przestrzegajcie więc wszystkich przykazań, które Ja wam dzisiaj daję, abyście się wzmocnili, poszli i posiedli ziemię, do której ciągniecie, aby ją wziąć w posiadanie. **9**. I abyście długo żyli na ziemi, którą Pan poprzysiągł dać waszym ojcom i ich potomkom, ziemię opływającą w mleko i w miód. **10**. Gdyż ziemia, do której idziecie, aby ją posiąść, nie jest taką jak ziemia egipska, skąd wyszliście, którą zasiawszy swoim ziarnem, nawadniałeś swoimi nogami, jak ogród warzywny. **11**. Lecz ziemia, do której się przeprawiacie, aby ją posiąść, to ziemia gór i dolin, zraszana z nieba wodą deszczu. **12**. Jest to ziemia, o którą Pan, Bóg twój, się troszczy. Stale spoczywają na niej oczy Pana, Boga twego, od początku roku do końca roku. **13**. A zatem, jeżeli słuchać będziecie moich przykazań, które Ja wam dziś daję, miłując Pana, Boga waszego, i służąc mu z całego serca swego i z całej swojej duszy, **14**. To On będzie spuszczał deszcz na waszą ziemię we właściwym czasie: jesienny i wiosenny, a ty będziesz zbierał swoje zboże, swój moszcz i swoją oliwę; **15**. On też będzie dawał na twoich polach trawę dla twego bydła, a ty będziesz jadał do syta. **16**. Strzeżcie się, aby wasze serce nie dało się zwieść i abyście nie odstąpili i nie służyli bogom innym i nie oddawali im pokłonu, **17**. Gdyż Pan wybuchnie na was gniewem i zamknie niebiosa, że nie będzie deszczu, a ziemia nie wyda swego plonu, i szybko zginiecie w tej pięknej ziemi, którą Pan wam daje. **18**. Przyjmijcie zatem te moje słowa do swego serca i do swojej duszy i przywiążcie je jako znak do swojej ręki, i niech będą jako opaska między waszymi oczyma; **19**. Nauczajcie ich swoich synów, mówiąc o nich, gdy siedzisz w domu i gdy jesteś w drodze, i gdy się kładziesz, i gdy wstajesz. **20**. Wypisz je także na odrzwiach twojego domu i na swoich bramach, **21**. Aby pomnożyły się dni wasze i dni waszych synów w ziemi, którą Pan przysiągł dać waszym ojcom, tak jak dni niebios, które są nad ziemią. **22**. Jeśli bowiem będziecie przestrzegać wszystkich tych przykazań, które Ja wam nadaję, abyście je pełnili, miłując Pana, Boga swego, chodząc jego drogami i jego się trzymając, **23**. To Pan wypędzi przed wami wszystkie te narody, a wy zawładniecie narodami większymi i silniejszymi od was. **24**. Każde miejsce, po którym stąpać będzie twoja stopa, będzie wasze. Granica wasza sięgać będzie od pustyni do Libanu i od rzeki Eufrat do Morza Zachodniego. **25**. Nikt się przed wami nie ostoi. Pan, wasz Bóg, będzie szerzył lęk i trwogę przed wami w każdej ziemi, po której będziecie kroczyć, jak wam przyrzekł. **26**. Oto ja kładę dziś przed wami błogosławieństwo i przekleństwo. **27**. Błogosławieństwo, jeżeli będziecie słuchać przykazań Pana, Boga waszego, które ja wam dziś daję; **28**. A przekleństwo, jeżeli nie będziecie słuchać przykazań Pana, Boga waszego, i zejdziecie z drogi, którą wam dziś wskazuję, i pójdziecie za innymi bogami, których nie znacie. **29**. Gdy więc Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której wchodzisz, aby ją wziąć w posiadanie, udzielisz błogosławieństwa na górze Garizim, a przekleństwo wypowiesz na górze Ebal. **30**. Są one z tamtej strony Jordanu, idąc drogą na zachód, w ziemi Kananejczyków mieszkających na stepie, naprzeciw Gilgal, w pobliżu dąbrowy More. **31**. Gdy przekroczycie Jordan, aby wejść i wziąć w posiadanie ziemię, którą Pan, Bóg wasz, wam daje, a posiądziecie ją i zamieszkacie w niej, **32**. Starannie spełniajcie wszystkie ustawy i prawa, i nakazy, które kładę dziś przed wami.

Rozdział 12

**Jedno miejsce kultu**

**1**. Oto są ustawy i prawa, które będziecie starannie spełniać na ziemi, którą Pan, Bóg twoich ojców, dał tobie w posiadanie po wszystkie dni życia waszego na ziemi. **2**. Doszczętnie zniszczycie wszystkie miejsca na wysokich górach, na pagórkach i pod każdym zielonym drzewem, gdzie służyły swoim bogom narody, którymi zawładniecie. **3**. Zburzycie ich ołtarze, potłuczecie ich pomniki, popalicie ich święte drzewa, porąbiecie ich podobizny rzeźbione i zetrzecie ich imię z tego miejsca. **4**. Dla Pana, waszego Boga, nic takiego nie uczynicie. **5**. Lecz będziecie szukać miejsca, które Pan, Bóg wasz, wybierze na swoje mieszkanie wśród wszystkich waszych plemion, aby tam złożyć swoje imię, i tam będziesz przychodził, **6**. Tam też będziecie przynosić wasze całopalenia i swoje rzeźne ofiary, dziesięciny i dary ofiarne swoich rąk, ślubowane i dobrowolne, oraz pierworodne z waszego bydła i z trzody. **7**. Tam, przed obliczem Pana, Boga waszego, będziecie je spożywać i radować się całym waszym dobytkiem, wy i wasze rodziny, którymi ubłogosławił cię Pan, Bóg twój. **8**. Nie będziecie czynić tak, jak my tu dziś czynimy, każdy wszystko, co mu się podoba, **9**. Gdyż dotychczas nie doszliśmy jeszcze do miejsca spoczynku i do posiadłości, które Pan, Bóg twój, tobie daje. **10**. Lecz gdy przeprawicie się przez Jordan i osiądziecie w ziemi, którą Pan, wasz Bóg, was obdarzy, i sprawi, że zaznacie spokoju od wszystkich waszych nieprzyjaciół wokoło i będziecie mieszkać bezpiecznie, **11**. Na miejsce, które Pan, Bóg wasz, wybierze na mieszkanie dla swego imienia, będziecie przynosić wszystko, co wam dziś nakazuję: wasze całopalenia i rzeźne ofiary, wasze dziesięciny i dary ofiarne waszych rąk, i cały wybór ofiar ślubowanych, jakie ślubować będziecie Panu. **12**. I będziecie się radować przed obliczem Pana, Boga waszego, wraz z synami i córkami swymi, sługami i służebnicami swymi oraz z Lewitą, który jest w twoich bramach, gdyż on nie ma działu i dziedzictwa z wami. **13**. Strzeż się, abyś nie składał ofiar całopalnych na każdym miejscu, które zobaczysz. **14**. Ale swoje ofiary całopalne będziesz składał tylko na miejscu, które Pan wybierze w jednym z twoich plemion, i tam będziesz czynił wszystko, co Ja ci nakazuję. **15**. Możesz natomiast zarzynać i jeść mięso, ile dusza zapragnie, według błogosławieństwa Pana, twego Boga, którego ci udzieli, we wszystkich twoich bramach. Zarówno nieczysty, jak czysty może je spożywać, podobnie jak gazelę czy jelenia. **16**. Tylko krwi nie będziecie jeść, wylejecie ją na ziemię jak wodę. **17**. Nie możesz jeść w twoich miejscowościach niczego z dziesięciny zboża, wina i oliwy, z pierworodnych twego bydła i twoich trzód, niczego z danin, ani tych, które ślubowałeś, ani z dobrowolnych, ani z darów ofiarnych twej ręki. **18**. Tylko przed Panem, twoim Bogiem, będziesz je spożywał na miejscu, które wybierze Pan, Bóg twój, ty i twój syn, i twoja córka, i twój sługa, i twoja służąca oraz Lewita, który mieszka w twoich bramach. Przed Panem, Bogiem twoim, będziesz się radował ze wszystkiego, co twoja ręka osiągnie. **19**. Strzeż się, abyś nie opuszczał Lewity przez wszystkie twoje dni na twojej ziemi. **20**. Gdy Pan, Bóg twój, poszerzy twoje granice, jak ci obiecał, a ty powiesz: Chcę jeść mięso! - gdyż dusza twoja pragnie jeść mięso - możesz jeść mięso, ile tylko zapragnie twoja dusza. **21**. Jeżeli miejsce, które Pan, Bóg twój, wybierze, aby złożyć tam swoje imię, będzie zbyt odległe od ciebie, będziesz zarzynał swoje bydło i owce, które dał ci Pan, jak ci rozkazałem, i będziesz jadł w swoich bramach, ile tylko zapragnie twoja dusza, **22**. Lecz będziesz je jadł tak, jak się je gazelę lub jelenia, zarówno nieczysty jak czysty mogą je jeść. **23**. Wystrzegaj się tylko, aby nie spożywać krwi, gdyż krew to dusza, a nie będziesz spożywał duszy wraz z mięsem. **24**. Nie będziesz jej spożywał, wylejesz ją na ziemię jak wodę. **25**. Nie będziesz jej spożywał, aby dobrze się powodziło tobie i twoim synom po tobie, gdy będziesz czynił to, co prawe w oczach Pana. **26**. Tylko dary poświęcone, które będziesz miał, i dary ślubowane weźmiesz i przyjdziesz na miejsce, które wybierze Pan. **27**. Swoje ofiary całopalne, zarówno mięso jak i krew, przyrządzisz na ołtarzu Pana, Boga twego, lecz krew twoich rzeźnych ofiar będzie wylana na ołtarz Pana, Boga twego, mięso zaś możesz zjeść. **28**. Przestrzegaj i słuchaj tych wszystkich słów, które ja ci nakazuję, aby dobrze się powodziło tobie i twoim synom po tobie na wieki, jeżeli będziesz czynił to, co dobre i prawe w oczach Pana, Boga twego.

**Ostrzeżenie przed bałwochwalstwem**

**29**. Gdy Pan, Bóg twój, wytępi przed tobą narody, do których idziesz, aby nimi zawładnąć, i opanujesz je, i osiedlisz się w ich ziemi, **30**. To strzeż się, abyś nie wpadł w sidła za nimi po ich wytępieniu sprzed oblicza twego i abyś nie pytał o ich bogów, mówiąc: Podobnie jak te narody służyły swoim bogom, tak i ja uczynię. **31**. Nie uczynisz tak Panu, Bogu twemu, gdyż czyniły one dla swoich bogów to wszystko, co jest obrzydliwością dla Pana i czego Pan nienawidzi, paląc dla nich w ogniu nawet swoich synów i swoje córki.

Rozdział 13

**Stanowisko wobec zwodzicieli do odstępstwa**

**1**. Wszystko, co ja wam powiedziałem, starannie wypełniajcie. Nic do tego nie będziesz dodawał ani niczego od tego nie ujmiesz. **2**. Jeśliby powstał pośród ciebie prorok albo ten, kto ma sny, i zapowiedziałby ci znak albo cud, **3**. I potem nastąpiłby ten znak albo cud, o którym ci powiedział, i namawiałby cię: Pójdźmy za innymi bogami, których nie znasz, i służmy im, **4**. To nie usłuchasz słów tego proroka ani tego, kto ma sny, gdyż to Pan, wasz Bóg, wystawia was na próbę, aby poznać, czy miłujecie Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej. **5**. Za Panem, waszym Bogiem, pójdziecie i jego będziecie się bać, i jego przykazań przestrzegać. Jego głosu będziecie słuchać, jemu będziecie służyć i jego się trzymać. **6**. A ten prorok albo ten, kto ma sny, poniesie śmierć, gdyż namawiał do odstępstwa od Pana, Boga waszego, który was wyprowadził z ziemi egipskiej i wykupił cię z domu niewoli, aby cię sprowadzić z drogi, którą Pan, Bóg twój, nakazał ci iść. Tak wyplenisz to zło spośród siebie. **7**. Jeśliby rodzony twój brat albo twój syn, albo twoja córka, albo twoja żona, albo twój przyjaciel, którego miłujesz jak siebie samego, namawiał cię potajemnie, mówiąc: Chodźmy i służmy innym bogom, których nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie, **8**. Któremuś spośród bogów ludów będących wokół was, zarówno tych bliskich jak i tych odległych od ciebie, od krańca ziemi do krańca ziemi, **9**. Nie zgodzisz się ani go nie usłuchasz, a twoje oko nie zlituje się nad nim i nie pożałujesz go ani go nie ukryjesz, **10**. Ale nieodwołalnie zabijesz go. Ty pierwszy podniesiesz przeciw niemu swoją rękę, aby go zabić, a potem cały lud, **11**. I ukamienujesz go, zadając mu śmierć za to, że usiłował odwieść cię od Pana, Boga twego, który wyprowadził cię z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **12**. A cały Izrael usłyszy i zlęknie się, aby już nie popełnić u siebie tak złego czynu jak ten. **13**. A jeślibyś usłyszał, że w jednym z twoich miast, które Pan, Bóg twój, daje ci na mieszkanie, mówi się: **14**. Wyszli mężowie niegodziwi spośród ciebie i zwodzili mieszkańców swego miasta, powiadając: Chodźmy i służmy innym bogom, których nie znacie, **15**. To gdy wyśledzisz, zbadasz i dowiesz się dokładnie, a okaże się prawdą i rzeczą pewną, że taką obrzydliwość uczyniono pośród ciebie, **16**. To bez litości zabijesz mieszkańców tego miasta ostrzem miecza, obłożysz je klątwą i wszystko, co w nim jest, także jego bydło, zabijesz ostrzem miecza, **17**. A cały jego łup zgromadzisz na środku placu i doszczętnie spalisz całe miasto wraz z całym jego łupem, jako ofiarę całopalną dla Pana, Boga twego, i pozostanie na wieki ruiną, nie będzie już odbudowane. **18**. Nie przylgnie do twojej ręki nic z tego, co obłożono klątwą, aby Pan zaniechał zapalczywości swojego gniewu i okazał ci miłosierdzie, zlitował się nad tobą i rozmnożył cię, jak poprzysiągł twoim ojcom. **19**. Usłuchasz bowiem głosu Pana, Boga swego, przestrzegając wszystkich jego przykazań, które ja ci dziś nadaję, czyniąc to, co prawe w oczach Pana, Boga twego.

Rozdział 14

**Zakaz zabobonnych praktyk żałobnych**

**1**. Jesteście synami Pana, waszego Boga, nie czyńcie po umarłym nacięć na sobie i nie czyńcie sobie łysiny nad czołem, **2**. Gdyż ty jesteś świętym ludem Pana, twego Boga, i ciebie wybrał Pan spośród wszystkich ludów, które są na ziemi, abyś był jego wyłącznym ludem.

**Zwierzęta czyste i nieczyste**

**3**. Nie będziesz jadł nic obrzydliwego. **4**. To są zwierzęta, które będziecie jeść: woły, owce i kozy, **5**. Jelenie, gazele, daniele, kozice, antylopy, bawoły i sarny. **6**. Będziecie jedli każde bydlę, mające kopyto, rozszczepioną na dwoje racicę i przeżuwające połknięty pokarm. **7**. Ale spośród tych, które przeżuwają połknięty pokarm i mają kopyto rozszczepione, nie będziecie jedli: wielbłąda, zająca, świstaka, choć bowiem przeżuwają, jednak nie mają kopyta rozszczepionego. Będą one dla was nieczyste; **8**. Także i świnia, choć ma kopyto rozszczepione, ale ponieważ nie przeżuwa, będzie wam nieczysta. Jej mięsa jeść nie będziecie ani jej padliny nie będziecie się dotykać. **9**. To zaś będziecie jedli ze wszystkiego, co żyje w wodzie: wszystko, co ma płetwy i łuski, będziecie jedli. **10**. Lecz tego wszystkiego, co nie ma płetw i łusek, jeść nie będziecie. To jest dla was nieczyste. **11**. Wszelkie ptactwo czyste będziecie jedli; **12**. Ale z nich nie będziecie jedli orła, sępa górskiego, orła morskiego, **13**. Kani, sokoła i sępa, według ich rodzaju, **14**. I kruka według jego rodzaju, **15**. Strusia, sowy, mewy ani jastrzębia według jego rodzaju, **16**. Sójki, puszczyka, puchacza, **17**. Pelikana, białego sępa, kormorana, **18**. Bociana, czapli według jej rodzaju, dudka i nietoperza. **19**. Także każdy owad będzie wam nieczysty, nie będziesz go spożywać. **20**. Lecz wolno wam jeść wszelkie ptactwo czyste. **21**. Nie wolno wam jeść żadnej padliny. Dasz ją do zjedzenia obcemu przybyszowi, który jest w twoich bramach, albo sprzedasz obcemu, gdyż ty jesteś świętym ludem Pana, Boga twego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki.

**Przepisy dotyczące dziesięciny**

**22**. Będziesz dawał dziesięcinę z każdego plonu twojego nasienia, które rokrocznie wydaje pole. **23**. Na miejscu, które Pan wybierze na mieszkanie dla swego imienia, będziesz jadł przed Panem, Bogiem twoim, dziesięcinę z twego zboża, wina i oliwy oraz z pierworodnych twojego bydła i trzody, abyś się uczył bojaźni Pana, Boga twego, po wszystkie dni. **24**. Jeśli jednak droga będzie dla ciebie za daleka i nie będziesz mógł jej tam zanieść, gdyż miejsce, które obierze Pan, Bóg twój, aby tam złożyć swoje imię, będzie zbyt oddalone od ciebie, kiedy Pan, Bóg twój, cię pobłogosławi, **25**. To możesz ją spieniężyć i zawiniesz pieniądze w swej ręce i pójdziesz na miejsce, które sobie wybierze Pan, Bóg twój, **26**. I wydasz te pieniądze na to wszystko, czego zapragnie twoja dusza: z bydła, owiec, wina, napoju upajającego i wszystkiego, czego zapragnie twoja dusza, i będziesz tam jadł przed Panem, i będziesz się weselił, ty i twój dom **27**. Oraz Lewita, który jest w twoich bramach. Nie opuścisz go, gdyż on nie ma działu i dziedzictwa z tobą. **28**. Pod koniec trzech lat oddzielisz całą dziesięcinę z twoich plonów tego roku i złożysz ją w swych bramach. **29**. Wtedy przyjdzie Lewita, ponieważ nie ma on działu i dziedzictwa z tobą, oraz obcy przybysz, sierota i wdowa, którzy są w twoich bramach, i będą jedli, i nasycą się, aby ci błogosławił Pan, Bóg twój, w każdym dziele twojej ręki, które będziesz wykonywał.

Rozdział 15

**Rok umorzenia długów**

**1**. Po upływie siedmiu lat zarządzisz umorzenie długów. **2**. Taki zaś jest sposób umorzenia długów: Każdy wierzyciel umorzy pożyczkę, której udzielił bliźniemu, nie będzie jej ściągał od swego bliźniego i brata, gdyż obwołano umorzenie długów na cześć Pana. **3**. Od obcego możesz ją ściągnąć, lecz co masz u twego brata, twoja ręka umorzy. **4**. Bo oczywiście nie będzie u ciebie ubogiego, gdyż Pan błogosławić ci będzie w ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w dziedziczne posiadanie, **5**. Jeżeli tylko będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, i starannie spełniał to przykazanie, które ci dziś nadaję, **6**. Gdyż Pan, Bóg twój, błogosławić ci będzie, jak ci obiecał, abyś wielu ludom pożyczał w zastaw, ale ty sam nie będziesz się zapożyczał i dawał zastawu. Będziesz panował nad wielu ludami, ale one nie będą nad tobą panować. **7**. Jeśliby jednak był u ciebie jakiś ubogi spośród twoich braci w jednej z twoich bram, w twojej ziemi, którą Pan, twój Bóg, ci daje, to nie zamkniesz swego serca i nie zaciśniesz swojej ręki przed twoim ubogim bratem. **8**. Lecz otworzysz przed nim swoją rękę i pożyczysz mu pod dostatkiem tego, czego mu będzie brakowało. **9**. Strzeż się, aby nie powstała w twoim sercu niegodziwa myśl: Zbliża się siódmy rok, rok umorzenia długów, i abyś nie patrzył nieprzychylnie na twego ubogiego brata i nic mu nie dał. On będzie wzywał przeciwko tobie Pana i grzech będzie ciążył na tobie. **10**. Ochotnie będziesz mu dawał, a serce twoje nie będzie smutne, że mu dajesz, za to bowiem błogosławić ci będzie Pan, Bóg twój, w każdym twoim uczynku i w każdym twoim przedsięwzięciu. **11**. Gdyż nie braknie ubogich na tej ziemi, i dlatego nakazuję ci: W ziemi swojej otwieraj szczodrze swoją rękę przed swoim bratem, przed nędzarzem i biedakiem.

**Przepisy dotyczące wyzwolenia niewolników**

**12**. Jeżeli zaprzeda ci się twój brat, Hebrajczyk lub Hebrajka, to będzie ci służył sześć lat, a w siódmym roku wypuścisz go od siebie wolnym. **13**. A wypuszczając go od siebie wolnym, nie wypuścisz go bez niczego. **14**. Szczodrze go obdarujesz z twojej trzody, z twego gumna i z twojej tłoczni tym, czym ubłogosławił cię Pan, Bóg twój. **15**. Będziesz pamiętał, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i że Pan, Bóg twój, wykupił cię. Dlatego Ja nakazuję ci to dzisiaj. **16**. Ale jeśliby rzekł do ciebie: Nie odejdę od ciebie, gdyż umiłował ciebie i twój dom, i dobrze mu było u ciebie, **17**. Wtedy weźmiesz szydło i przekłujesz mu ucho o drzwi, i będzie twoim niewolnikiem na zawsze; również ze swoją niewolnicą postąpisz tak samo. **18**. Niech to nie będzie uciążliwe dla ciebie, że go masz wypuścić wolno, gdyż przez te sześć lat wysłużył u ciebie podwójną zapłatę najemnika, a Pan, twój Bóg, będzie ci błogosławił we wszystkim, co będziesz czynił.

**Pierworodne ze zwierząt należą do Pana**

**19**. Każdego pierworodnego samca, który się urodzi wśród twego bydła i wśród twoich owiec, poświęcisz Panu, Bogu twemu. Nie użyjesz do pracy pierworodnego z twego bydła ani nie będziesz strzygł pierworodnego z twoich owiec. **20**. Będziesz je spożywał wobec Pana, Boga twego, ty i twoja rodzina, w miejscu, które Pan wybierze. **21**. Jeśliby zaś była na nim jakaś wada, jeśliby było chrome albo ślepe, albo z jakąkolwiek przykrą wadą, nie złożysz go na ofiarę Panu, Bogu twemu. **22**. Możesz je spożywać w swoich bramach, zarówno nieczysty jak czysty, tak jak gazelę i jelenia; **23**. Tylko krwi jego nie będziesz spożywał. Wylejesz ją na ziemię jak wodę.

Rozdział 16

**Trzy główne święta**

**1**. Bacz, abyś w miesiącu Kłosów odprawiał Paschę dla Pana, Boga twego, gdyż w miesiącu Kłosów wyprowadził cię Pan, Bóg twój, z Egiptu w nocy. **2**. Złożysz na ofiarę paschalną dla Pana, Boga twego, owce i bydło, w miejscu, które Pan wybierze na mieszkanie dla imienia swego. **3**. Nie będziesz przy niej jadł zakwaszonego ciasta przez siedem dni. Będziesz jadł przy niej przaśniki - chleb nędzy, gdyż w pośpiechu wyszedłeś z ziemi egipskiej - abyś pamiętał dzień twego wyjścia z ziemi egipskiej przez wszystkie dni twojego życia. **4**. Przez siedem dni nie pojawi się u ciebie kwaśny zaczyn na całym twoim obszarze. Z mięsa, które złożysz na ofiarę wieczorem pierwszego dnia, niech nic nie zostanie przez noc do rana. **5**. Nie będziesz mógł składać ofiary paschalnej w żadnej miejscowości z tych, jakie Pan, Bóg twój, ci daje, **6**. Tylko na miejscu, które Pan, Bóg twój, wybierze na mieszkanie dla swego imienia, składać będziesz ofiarę paschalną wieczorem po zachodzie słońca, o tym samym czasie, kiedy wychodziłeś z Egiptu, **7**. Ugotujesz je i będziesz jadł na miejscu, które wybierze Pan, Bóg twój. Rano możesz pójść z powrotem do swoich namiotów. **8**. Przez sześć dni będziesz jadł przaśniki, a siódmego dnia będzie święte zgromadzenie na cześć Pana, Boga twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy. **9**. Odliczysz sobie siedem tygodni - zaczniesz liczyć siedem tygodni od początku zapuszczenia sierpa w zboże; **10**. I będziesz obchodził Święto Tygodni na cześć Pana, Boga twego, z dobrowolnymi szczodrymi darami, jakie dawać będziesz odpowiednio do tego, jak pobłogosławił ci Pan, Bóg twój. **11**. W miejscu, które wybierze Pan, twój Bóg, na mieszkanie dla swego imienia, będziesz się weselił przed Panem, Bogiem twoim, ty i twój syn, i twoja córka, i twój sługa, i twoja służebnica oraz Lewita, który mieszka w twoich bramach, i obcy przybysz, i sierota, i wdowa, którzy są pośród was. **12**. I będziesz pamiętał, że byłeś niewolnikiem w Egipcie, więc będziesz przestrzegał i wykonywał te przepisy. **13**. Święto Szałasów będziesz obchodził przez siedem dni, gdy zbierzesz plon ze swego gumna i ze swojej tłoczni. **14**. Będziesz się weselił w to swoje święto, ty i twój syn, i twoja córka, i twój sługa, i twoja służebnica, oraz Lewita i obcy przybysz, i sierota, i wdowa, którzy są w twoich bramach; **15**. Przez siedem dni będziesz świętował na cześć Pana, Boga twego, na miejscu, które Pan wybierze, gdyż błogosławić ci będzie Pan, Bóg twój, we wszystkich twoich plonach i w każdym dziele twoich rąk, i będziesz prawdziwie radosny. **16**. Trzy razy w roku zjawi się każdy mężczyzna spośród was przed Panem, Bogiem twoim, na miejscu, które wybierze: w Święto Przaśników, w Święto Tygodni i w Święto Szałasów, lecz nie zjawi się przed Panem z próżnymi rękami, **17**. Ale każdy przyjdzie z odpowiednim darem swoim według błogosławieństwa, jakiego Pan, Bóg twój, ci udzielił.

**Sądownictwo i sprawiedliwość**

**18**. We wszystkich twoich miejscowościach, które da ci Pan, Bóg twój, ustanowisz sobie sędziów i nadzorców dla każdego plemienia, aby sprawiedliwie sądzili lud. **19**. Nie będziesz naginał prawa, nie będziesz stronniczy, nie będziesz brał łapówki, gdyż łapówka zaślepia oczy mądrych i zniekształca sprawy tych, którzy mają słuszność. **20**. O sprawiedliwość, li tylko o sprawiedliwość będziesz zabiegał, abyś zachował życie i utrzymał w posiadaniu ziemię, którą ci da Pan, Bóg twój. **21**. Nie będziesz sobie sadził świętego drzewa jakiegokolwiek rodzaju przy ołtarzu Pana, Boga twego, który sobie zbudujesz. **22**. Nie postawisz też sobie pomnika, którego Pan, Bóg twój nienawidzi.

Rozdział 17

**Zwierzę ofiarne musi być bez wady**

**1**. Nie będziesz ofiarował Panu, Bogu swemu, cielca ani owcy, na których jest wada, jakikolwiek brak, gdyż jest to obrzydliwością dla Pana, Boga twego.

**Sąd nad bałwochwalcami**

**2**. Jeśli znajdzie się wpośród was, w jednym z twoich osiedli, które ci daje Pan, Bóg twój, mężczyzna lub kobieta, którzy uczynią coś złego w oczach Pana, Boga twego, przekraczając jego przymierze, **3**. I pójdą, i będą służyć innym bogom, i będą im oddawać pokłon, więc słońcu albo księżycowi, albo całemu zastępowi niebieskiemu, co zakazałem, **4**. I doniosą ci o tym, to ty wysłuchasz to i należycie zbadasz, a jeśli okaże się to prawdą, rzeczą dowiedzioną, że popełniona została ta obrzydliwość w Izraelu, **5**. Wyprowadzisz tego męża czy tę kobietę, którzy popełnili tę rzecz niegodziwą, do twoich bram, i będziesz kamienował tego męża czy tę kobietę, aż umrą. **6**. Na podstawie zeznania dwóch świadków lub trzech świadków skazuje się na śmierć. Nie skazuje się na śmierć na podstawie zeznania jednego świadka. **7**. Świadkowie pierwsi podniosą przeciwko niemu swoją rękę, aby mu zadać śmierć, a potem cały lud, i wyplenisz zło spośród siebie.

**Wymiar sprawiedliwości w ręku kapłanów**

**8**. Jeśliby za trudno było dla ciebie rozsądzić sprawy dotyczące przelania krwi, roszczeń majątkowych i obrażeń cielesnych jako sprawy sporne prowadzone w twoich miastach, to wstaniesz i pójdziesz do miejsca, które wybierze Pan, Bóg twój, **9**. I przyjdziesz do kapłanów, Lewitów i do sędziego, który będzie wtedy urzędował, i zapytasz się, a oni ogłoszą ci wyrok zgodnie z prawem, **10**. A ty postąpisz zgodnie z wyrokiem, jaki ci ogłoszą z miejsca, które wybrał Pan, i starannie wykonasz wszystko tak, jak cię pouczą. **11**. Postąpisz zgodnie z pouczeniem, jak cię pouczą, i zgodnie z prawem, jak oni orzekną. Nie odstąpisz od wyroku, jaki ci oznajmili, ani w prawo, ani w lewo. **12**. A jeśli ktoś w zuchwalstwie swoim nie usłucha kapłana, będącego tam na służbie u Pana, Boga twego, lub sędziego, to ten człowiek poniesie śmierć, i wyplenisz to zło z Izraela. **13**. I usłyszy o tym cały lud, i będzie się bał, i już zuchwale nie postąpi.

**Prawo dotyczące władzy królewskiej**

**14**. Gdy wejdziesz do ziemi, którą Pan, Bóg twój, ci daje, obejmiesz ją w posiadanie, osiądziesz w niej i powiesz sobie: Ustanowię nad sobą króla, jak wszystkie narody wokół mnie, **15**. To możesz ustanowić nad sobą króla, którego Pan, twój Bóg, wybierze. Ustanowisz nad sobą króla spośród swoich braci. Nie możesz ustanowić nad sobą męża obcego, który nie jest twoim bratem. **16**. Tylko niech nie trzyma sobie wiele koni i niech nie prowadzi ludu z powrotem do Egiptu, aby mnożyć sobie konie, gdyż Pan powiedział do was: Nie wracajcie już nigdy na tę drogę. **17**. Niech też nie bierze sobie wiele żon, aby nie odstąpiło jego serce. Także srebra i złota niech wiele nie gromadzi. **18**. A gdy zasiądzie na swoim królewskim tronie, niech sporządzi sobie na zwoju odpis tego Prawa od kapłanów, Lewitów. **19**. I będzie go miał u siebie, i będzie go czytał przez wszystkie dni swojego życia, aby nauczyć się bojaźni Pańskiej, przestrzegania wszystkich słów tego Prawa i spełniania tych wszystkich przepisów, **20**. Aby serce jego nie wyniosło się ponad jego braci i aby nie odstąpił od przykazania ani w prawo, ani w lewo, aby był długo królem w Izraelu, on i jego synowie.

Rozdział 18

**Dział kapłanów i Lewitów**

**1**. Kapłani, Lewici, całe plemię Lewiego, nie będą mieli działu i dziedzictwa z Izraelem. Będą się żywili z ofiar ogniowych Pana i z jego dziedzictwa. **2**. Lecz nie będą mieli dziedzictwa pośród swoich braci; Pan będzie ich dziedzictwem, jak im obiecał. **3**. Takie zaś będzie prawo kapłanów wobec ludu, wobec składających rzeźną ofiarę: jeżeli to będzie wół czy owca, to odda się kapłanowi łopatkę, obie szczęki i żołądek; **4**. Oddasz mu pierwociny twego zboża, twego moszczu i twojej oliwy oraz pierwociny wełny twoich owiec, **5**. Jego bowiem wybrał Pan, Bóg twój, ze wszystkich twoich plemion, aby po wszystkie dni stał na służbie w imię Pana, on i jego synowie. **6**. A jeśli Lewita zechce pójść z jednego z twoich miast w całym Izraelu, gdzie przebywa jako przychodzień, i przyjdzie, kiedy zechce, na miejsce, które Pan wybierze, **7**. To będzie służył w imię Pana, Boga swego, na równi ze wszystkimi braćmi swymi Lewitami, którzy służą tam przed Panem, **8**. Będzie spożywał równe części z innymi, oprócz tego, co będzie miał ze sprzedaży ojcowizny.

**Ostrzeżenie przed pogańskimi praktykami**

**9**. Gdy tedy wejdziesz do ziemi, którą Pan, Bóg twój, ci daje, nie naucz się czynić obrzydliwości tych ludów; **10**. Niech nie znajdzie się u ciebie taki, który przeprowadza swego syna czy swoją córkę przez ogień, ani wróżbita, ani wieszczbiarz, ani guślarz, ani czarodziej, **11**. Ani zaklinacz, ani wywoływacz duchów, ani znachor, ani wzywający zmarłych; **12**. Gdyż obrzydliwością dla Pana jest każdy, kto to czyni, i z powodu tych obrzydliwości Pan, Bóg twój, wypędza ich przed tobą. **13**. Bądź bez skazy przed Panem, Bogiem twoim, **14**. Gdyż te narody, które ty wypędzasz, słuchają wieszczbiarzy i wróżbitów, a na to Pan tobie nie pozwolił.

**Obietnica wzbudzenia proroka jak Mojżesz**

**15**. Proroka takiego jak ja jestem, wzbudzi ci Pan, Bóg twój, spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie. **16**. Według tego, jak prosiłeś Pana, Boga twego, na Horebie, w dniu zgromadzenia, mówiąc: Nie chciałbym już słyszeć głosu Pana, Boga swego, i patrzeć nadal na ten wielki ogień, abym nie zginął, **17**. Pan rzekł do mnie: Słusznie powiedzieli. **18**. Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty. Włożę moje słowa w jego usta i będzie mówił do nich wszystko, co mu rozkażę. **19**. Jeśli więc kto nie usłucha moich słów, które on mówić będzie w moim imieniu, to Ja będę tego dochodził na nim. **20**. Wszakże prorok, który ośmieli się mówić w moim imieniu słowo, którego mu nie nakazałem mówić, albo który będzie przemawiał w imieniu innych bogów, taki prorok poniesie śmierć. **21**. A jeśli powiesz w swoim sercu: Po czym poznamy słowo, którego Pan nie wypowiedział? **22**. Jeżeli słowo, które wypowiedział prorok nie w imieniu Pana, nie spełni się i nie nastąpi, jest ono słowem, którego Pan nie wypowiedział, lecz w zuchwalstwie wypowiedział je prorok; więc nie bój się go.

Rozdział 19

**Miasta schronienia w dawnych granicach**

**1**. Gdy Pan, twój Bóg, wytępi narody, których ziemię Pan, twój Bóg, ci daje, i ty je pokonasz, i zamieszkasz w ich miastach i domach, **2**. To wydzielisz sobie trzy miasta z twojej ziemi, którą Pan, twój Bóg, daje ci w posiadanie, **3**. Przygotujesz sobie drogę i podzielisz na trzy części obszar twojej ziemi, którą Pan, twój Bóg, daje ci w dziedziczne posiadanie, aby mógł tam schronić się każdy zabójca. **4**. A tak ma się rzecz z zabójcą, który tam się chroniąc zachowa życie: Kto zabił swego bliźniego nieumyślnie, a nie miał go przedtem w nienawiści, **5**. Albo ten, kto pójdzie ze swoim bliźnim do lasu, aby rąbać drzewo, i jego ręka machnie siekierą, aby ściąć drzewo, a siekiera spadnie z toporzyska i trafi w bliźniego, i ten umrze; taki może się schronić do jednego z tych miast i zachować życie, **6**. Aby mściciel krwi nie ścigał zabójcy w gniewie swego serca i aby go nie dogonił, bo droga jest daleka, i nie zabił go. Nie zasłużył na śmierć, gdyż nie miał go przedtem w nienawiści. **7**. Dlatego Ja nakazuję ci: Wydzielisz sobie trzy miasta. **8**. A gdy Pan, Bóg twój, rozszerzy twoje granice, jak poprzysiągł twoim ojcom, i da ci całą ziemię, którą obiecał dać twoim ojcom, **9**. To jeżeli będziesz przestrzegał całego tego przykazania i spełniał je tak, jak ja ci dzisiaj nakazuję, i będziesz miłował Pana, Boga twego, i chodził jego drogami po wszystkie dni, dodasz sobie wtedy jeszcze trzy miasta do tamtych trzech, **10**. By nie przelewano niewinnej krwi na twojej ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, w posiadanie, i aby wina przelania krwi nie ciążyła na tobie. **11**. Lecz jeżeli ktoś miał w nienawiści swego bliźniego i czyhał na niego, i powstawszy przeciwko niemu ugodził go śmiertelnie, a potem schronił się w jednym z tych miast, **12**. To wtedy starsi jego miasta poślą i sprowadzą go stamtąd, i oddadzą w ręce mściciela krwi, i poniesie śmierć. **13**. Nie ulitujesz się nad nim, lecz zetrzesz z Izraela winę przelania krwi niewinnej, aby ci się dobrze powodziło.

**Nienaruszalność granic**

**14**. Nie przesuwaj granicy twego bliźniego, jaką zakreślili przodkowie na twoim dziedzicznym dziale, nadanym ci w ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, abyś ją objął w posiadanie.

**Wiarogodność zeznań**

**15**. Niech nie występuje jeden tylko świadek przeciwko komukolwiek w sprawie wszelkiego przewinienia i grzechu, jakie tamten popełnił. Na podstawie zeznania dwóch świadków lub na podstawie zeznania trzech świadków rozstrzygnie się sprawę. **16**. Jeżeli wystąpi przeciwko komuś krzywdzący świadek, oskarżając go o przestępstwo, **17**. To staną obaj ci mężowie, którzy mają spór, przed Panem, przed kapłanami i sędziami, którzy będą w tym czasie. **18**. Sędziowie zbadają sprawę dokładnie i jeżeli okaże się, że ten świadek jest świadkiem fałszywym, że fałszywie świadczył przeciwko swemu bratu, **19**. To uczynicie mu tak, jak on zamierzał uczynić swemu bratu; i wytępisz zło spośród siebie, **20**. A pozostali niech to usłyszą i niech się lękają, aby nie uczynili już tak złej rzeczy wśród ciebie. **21**. Oko twoje nie ulituje się: życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę.

Rozdział 20

**Prawa dotyczące wojny**

**1**. Gdy wyruszysz na wojnę przeciwko swoim nieprzyjaciołom i zobaczysz, że koni, wozów wojennych i wojska jest u nich więcej niż u ciebie, to nie bój się ich, gdyż jest z tobą Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej. **2**. A gdy już będziecie mieli ruszyć do walki, wystąpi kapłan, przemówi do ludu **3**. I powie do nich: Słuchaj Izraelu! Ruszacie dziś do walki przeciwko waszym nieprzyjaciołom. Niechaj nie upada wasze serce, nie bójcie się, nie trwóżcie się i nie lękajcie się ich, **4**. Gdyż Pan, Bóg wasz, idzie z wami, aby walczyć za was z waszymi nieprzyjaciółmi, by was wybawić. **5**. Następnie przemówią do wojowników nadzorcy tak: Jeżeli ktoś z was zbudował nowy dom, a jeszcze go nie poświęcił, niech wróci do swego domu, aby nie zginął w walce i by ktoś inny go nie poświęcił. **6**. I jeżeli ktoś zasadził winnicę, a jeszcze z niej nie korzystał, niech idzie z powrotem do swego domu, aby nie zginął w walce i by ktoś inny z niej nie korzystał. **7**. A jeżeli ktoś zaręczył się z kobietą, a jeszcze jej nie pojął, niech idzie z powrotem do swego domu, aby nie zginął w walce i by ktoś inny jej nie pojął. **8**. I niech nadzorcy jeszcze dalej mówią do wojowników tak: Jeżeli ktoś jest bojaźliwy i lękliwego serca, niech idzie z powrotem do swego domu, niechaj nie osłabia serca swoich braci jak swoje. **9**. A gdy nadzorcy skończą swoje przemówienie do wojowników, postawią dowódców oddziałów na czele wojowników. **10**. Gdy podejdziesz do jakiegoś miasta, aby przeciw niemu walczyć, obwieścisz mu pokój. **11**. Jeżeli odpowie ci pokojem i otworzy ci swoje bramy, to cały lud znajdujący się w nim stanie się twoim hołdownikiem i będzie ci służył. **12**. Lecz jeżeli nie zawrze z tobą pokoju i rozpocznie z tobą wojnę, to je oblegniesz, **13**. I gdy Pan, Bóg twój, wyda je w twoje ręce, wybijesz wszystkich jego mężczyzn mieczem. **14**. Tylko kobiety i dzieci oraz bydło i wszystko, co będzie w tym mieście, cały łup z niego weźmiesz sobie jako zdobycz i będziesz korzystał z łupu twoich nieprzyjaciół, których dał ci Pan, Bóg twój. **15**. Tak postąpisz ze wszystkimi miastami, bardzo oddalonymi od ciebie, które nie należą do miast tych narodów. **16**. Jednakże z miast tych ludów, które daje ci Pan, Bóg twój, w dziedziczne posiadanie, nie zachowasz przy życiu żadnej żywej istoty, **17**. Gdyż obłożysz je klątwą, mianowicie: Chetejczyków, Amorejczyków, Kananejczyków, Peryzyjczyków, Chiwwijczyków i Jebuzejczyków, jak ci nakazał Pan, Bóg twój, **18**. Aby nie uczyli was czynić tych wszystkich obrzydliwości, jakie oni czynią swoim bogom, i byście nie zgrzeszyli wobec Pana, Boga waszego. **19**. Jeżeli będziesz oblegał jakieś miasto przez długi czas, walcząc przeciwko niemu, aby je zdobyć, nie niszcz jego drzew podnosząc na nie siekierę, bo z nich możesz się żywić; nie wycinaj ich więc, bo czyż drzewo polne jest człowiekiem, aby miało być przez ciebie oblegane? **20**. Tylko drzewo, które znasz jako drzewo nie wydające owocu, możesz zniszczyć, ściąć i budować z niego narzędzia oblężnicze przeciwko miastu, które wszczęło z tobą wojnę, aż padnie.

Rozdział 21

**Postępowanie w razie niewykrycia zabójcy**

**1**. Jeżeli w ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, w dziedziczne posiadanie, znajdzie się zabitego, leżącego na polu, a nie wiadomo, kto go zabił, **2**. To twoi starsi i sędziowie wyjdą i odmierzą odległość między okolicznymi miastami a tym zabitym. **3**. Następnie starsi miasta, które jest najbliżej zabitego, wezmą jałówkę, której jeszcze nie użyto do pracy i która jeszcze nie ciągnęła w jarzmie, **4**. I starsi tego miasta zaprowadzą tę jałówkę do nie wysychającego potoku na miejsce, którego nie obrabiano i nie obsiewano, i tam w potoku złamią tej jałówce kark. **5**. Potem przystąpią kapłani, synowie Lewiego, gdyż ich wybrał Pan, Bóg twój, aby mu służyli i aby błogosławili w imieniu Pana, i aby według ich orzeczenia rozstrzygano każdy spór i każdą sprawę o uszkodzenie, **6**. I umyją wszyscy starsi tego miasta, mieszkający najbliżej tego zabitego, swoje ręce nad jałówką, której złamano kark w potoku, **7**. I odezwą się tak: Nasze ręce nie wylały tej krwi i nasze oczy tego nie widziały. **8**. Panie, oczyść twój lud izraelski, który odkupiłeś, i nie dopuść, aby niewinna krew była pośród twojego ludu izraelskiego. I będą od tej krwi oczyszczeni. **9**. W ten sposób zmażesz winę niewinnie przelanej krwi spośród siebie, gdyż uczynisz to, co jest prawe w oczach Pana.

**Sprawa kobiet wziętych do niewoli**

**10**. Jeżeli wyruszysz na wojnę przeciwko swoim nieprzyjaciołom i Pan, Bóg twój, wyda ich w twoje ręce, i weźmiesz z nich jeńców, **11**. I ujrzysz wśród jeńców kobietę pięknej postaci, i zakochasz się w niej, i chciałbyś ją pojąć za żonę, **12**. To wprowadzisz ją do swego domu, a ona ostrzyże swoją głowę i obetnie sobie paznokcie **13**. Oraz zdejmie z siebie szatę branki. Niech zamieszka w twoim domu, opłakując swego ojca i matkę przez cały miesiąc. Potem możesz zbliżyć się do niej i pojąć ją, i będzie twoją żoną. **14**. Lecz gdyby przestała ci się podobać, pozwolisz jej odejść, dokąd zechce. Ale nie sprzedasz jej za pieniądze i nie będziesz odnosił się do niej jak do niewolnicy, gdyż ją poniżyłeś.

**Prawo pierworodnego**

**15**. Jeżeli ktoś będzie miał dwie żony, jedną ulubioną, drugą nie lubianą, a one obie - i ta ulubiona, i ta nie lubiana - urodzą mu synów, a pierworodnym będzie syn tej nie lubianej, **16**. To gdy będzie przydzielał swoim synom dziedzictwo, nie może nadać pierworodztwa synowi ulubionej z pominięciem syna tej nie lubianej, który jest jego pierworodnym, **17**. Lecz uzna za pierworodnego syna tej nie lubianej, dając mu podwójnie ze wszystkiego, co posiada, gdyż on jest pierwociną siły jego, jemu przysługuje prawo pierworodztwa.

**Ukaranie syna krnąbrnego**

**18**. Jeżeli ktoś ma syna upartego i krnąbrnego, który nie słucha ani głosu swojego ojca, ani głosu swojej matki, a choć oni go karcą, on ich nie słucha, **19**. To pochwycą go jego ojciec i matka i przyprowadzą do starszych jego miasta, do bramy tej miejscowości, **20**. I powiedzą do starszych miasta: Ten nasz syn jest uparty i krnąbrny, nie słucha naszego głosu, żarłok to i pijak. **21**. Wtedy wszyscy mężowie tego miasta ukamienują go i poniesie śmierć. Wytępisz zło spośród siebie, a cały Izrael to usłyszy i będzie się bał.

**O grzebaniu zbrodniarzy**

**22**. A jeśli ktoś popełni grzech, pociągający za sobą wyrok śmierci, i poniesie śmierć, i ty powiesisz go na drzewie, **23**. To nie mogą jego zwłoki pozostać na drzewie przez noc, ale mają być pochowane tego samego dnia, gdyż ten który wisi, jest przeklęty przez Boga. Nie kalaj więc ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w dziedziczne posiadanie.

Rozdział 22

**Różne przepisy**

**1**. Jeżeli zobaczysz, że wół twego brata lub jego owca zabłąkały się, nie możesz się od nich uchylać, ale odprowadzisz je do swego brata. **2**. A jeżeli twój brat nie jest blisko ciebie i nie znasz go, to wprowadzisz je do swego domu i pozostaną u ciebie, aż twój brat poszuka ich i wtedy mu je zwrócisz. **3**. Tak samo postąpisz z jego osłem, tak samo postąpisz z jego szatą, tak samo postąpisz z każdą zgubioną rzeczą swego brata, którą on zgubił, a ty znalazłeś. Nie możesz się od nich uchylić. **4**. Jeżeli zobaczysz, że osioł twego brata albo jego wół padł na drodze, to nie uchylisz się od nich, ale je z nim podniesiesz. **5**. Kobieta nie będzie nosiła ubioru męskiego, a mężczyzna nie ubierze szaty kobiecej, gdyż obrzydliwością dla Pana jest każdy, kto to czyni. **6**. Jeżeli natkniesz się w drodze na ptasie gniazdo na drzewie lub na ziemi, z pisklętami lub z jajkami, a matka wysiaduje pisklęta lub jajka, nie zabierzesz matki z młodymi, **7**. Lecz wypuścisz matkę, a młode weźmiesz sobie, aby ci się dobrze powodziło i abyś żył długo. **8**. Jeżeli zbudujesz nowy dom, to postaw na dachu poręcz, abyś nie sprowadził na swój dom krwi, gdyby ktoś z niego spadł. **9**. Nie obsadzaj twojej winnicy dwojako, aby wszystko nie przepadło na rzecz świątyni: sadzonka, którą sadziłeś, i cały plon winnicy. **10**. Nie będziesz zaprzęgał do orki razem wołu i osła. **11**. Nie będziesz się ubierał w mieszaną tkaninę z wełny i z lnu. **12**. Sporządź sobie frędzle na czterech końcach płaszcza, którym się okrywasz.

**Przepisy dotyczące niewinności**

**13**. Jeżeli mężczyzna pojmie dziewczynę za żonę i złączy się z nią, a potem uprzykrzy ją sobie **14**. I wytoczy przeciwko niej ubliżające zarzuty, i zniesławi ją, mówiąc: Pojąłem tę kobietę za żonę, lecz gdy złączyłem się z nią, stwierdziłem, że nie była dziewicą, **15**. Wtedy ojciec i matka jej wezmą i przyniosą dowody dziewictwa tej dziewczyny do starszych miasta, do bramy, **16**. A ojciec dziewczyny powie do starszych: Moją córkę dałem temu mężczyźnie za żonę, lecz on uprzykrzył ją sobie **17**. I oto wytacza ubliżające zarzuty, mówiąc: Stwierdziłem, że twoja córka nie była dziewicą; lecz tu są dowody dziewictwa mojej córki; i rozłożą bieliznę przed starszymi miasta, **18**. Wtedy starsi miasta wezmą tego mężczyznę i ukarzą go: **19**. Nałożą na niego grzywnę w wysokości stu srebrników i dadzą ojcu tej dziewczyny, gdyż zniesławił dziewicę izraelską. Pozostanie ona jego żoną i nie będzie mógł jej oddalić przez całe życie. **20**. Lecz jeżeli ta mowa będzie prawdą i nie znajdą się dowody dziewictwa tej dziewczyny, **21**. To wyprowadzą tę dziewczynę do drzwi domu jej ojca i ukamienują ją mężczyźni jej miasta. Poniesie śmierć, gdyż dopuściła się haniebnego czynu w Izraelu, uprawiając nierząd w domu swego ojca. Wyplenisz to zło spośród siebie. **22**. Jeżeli zastanie się mężczyznę złączonego z kobietą zamężną, to śmierć poniosą oboje; zarówno ten mężczyzna, złączony z kobietą zamężną, jak i ta kobieta. Wytępisz to zło z Izraela. **23**. Jeżeli jakąś dziewczynę, dziewicę, zaręczoną z mężczyzną, napotka w mieście inny mężczyzna i złączy się z nią, **24**. To wyprowadzicie ich oboje do bramy tego miasta i ukamienujecie ich, i poniosą śmierć; dziewczyna za to, że w mieście nie wołała o pomoc, a mężczyzna za to, że znieważył żonę swego bliźniego. Wytępisz to zło spośród siebie. **25**. Lecz jeżeli mężczyzna napotka zaręczoną z kim innym dziewczynę na polu, zniewolił ją i złączył się z nią, to ten mężczyzna, który się z nią złączył, sam poniesie śmierć, **26**. Ale dziewczynie tej nic nie uczynisz. Dziewczyna ta nie zasłużyła na śmierć. Ze sprawą tą jest podobnie, jak gdy ktoś powstanie przeciwko swemu bliźniemu i zabije go. **27**. Wszak napotkał ją na polu; dziewczyna zaręczona z innym wołała o pomoc, lecz nikt jej nie udzielił pomocy. **28**. Jeżeli mężczyzna napotka dziewczynę, dziewicę nie zaręczoną, pochwyci ją i złączy się z nią, i tak się ich zastanie, **29**. To mężczyzna, który się z nią złączył, da ojcu dziewczyny pięćdziesiąt srebrników, a ona zostanie jego żoną. Za to, że ją znieważył, nie będzie mógł jej oddalić przez całe swoje życie.

Rozdział 231. Nikt nie pojmie żony swego ojca ani nie odsłoni poły płaszcza swego ojca.

**Wykluczenie ze zboru**

**2**. Ten, kto ma zmiażdżone jądra i odcięte prącie, nie może wejść do zgromadzenia Pańskiego. **3**. Nie może wejść do zgromadzenia Pańskiego ten, kto jest z nieprawego łoża. Również dziesiąte pokolenie po nim nie może wejść do zgromadzenia Pańskiego. **4**. Nie może Ammonita i Moabita wejść do zgromadzenia Pańskiego. Również dziesiąte pokolenie po nich nie może wejść do zgromadzenia Pańskiego, a więc po wszystkie czasy, **5**. Za to, że nie spotkali was z chlebem i wodą w czasie drogi, gdy wyszliście z Egiptu, i że najęli przeciwko tobie Bileama, syna Beora, z Petor w Aram-Naharaim, aby cię przeklinał. **6**. Lecz Pan, Bóg twój, nie chciał wysłuchać Bileama i zamienił ci Pan, Bóg twój, przekleństwo w błogosławieństwo, gdyż umiłował cię Pan, Bóg twój. **7**. Nie troszcz się o ich szczęście i powodzenie po wszystkie twoje dni, na wieki. **8**. Nie gardź Edomitą, gdyż jest twoim bratem, i nie gardź Egipcjaninem, gdyż byłeś w jego ziemi obcym przybyszem. **9**. Ich potomkowie, którzy im się urodzą w trzecim pokoleniu, mogą wejść do zgromadzenia Pańskiego.

**Czystość obozu wojennego**

**10**. Gdy wyruszysz z obozem wojennym przeciwko twoim nieprzyjaciołom, wystrzegaj się wszelkiej złej rzeczy. **11**. Jeśli będzie u ciebie ktoś nieczysty z powodu zmazy nocnej, to niech wyjdzie poza obóz i niech nie wchodzi z powrotem do środka obozu. **12**. Pod wieczór niechaj umyje się wodą, a po zachodzie słońca może wejść do obozu. **13**. Poza obozem będziesz miał pewne miejsce i tam na zewnątrz będziesz wychodził. **14**. Wśród swoich przyborów będziesz miał łopatkę, a gdy przykucniesz na zewnątrz, wykopiesz nią dołek, po przykucnięciu przykryjesz to, co z ciebie wyszło, **15**. Gdyż Pan, Bóg twój, przechadza się po twoim obozie, aby cię ratować i wydać tobie twoich nieprzyjaciół. Więc twój obóz powinien być święty, aby nie ujrzał u ciebie nic niechlujnego i nie odwrócił się od ciebie.

**Różne przepisy**

**16**. Niewolnika, który od swojego pana schronił się u ciebie, nie wydasz jego panu. **17**. Niech zamieszka u ciebie wśród twoich, w miejscowości, którą wybrał, w jednym z twoich miast, gdzie mu będzie najlepiej. Nie będziesz go gnębił. **18**. Nie będzie wśród córek izraelskich nierządnicy świątynnej ani wśród synów izraelskich nierządnika świątynnego. **19**. Nie będziesz wnosił do skarbca świątyni Pana, Boga twego, zapłaty nierządnicy ani ceny psa na podstawie jakiegokolwiek ślubu, gdyż obie są obrzydliwością dla Pana, Boga twego. **20**. Nie będziesz pożyczał na lichwiarskie odsetki twemu bratu, nie będziesz brał odsetek za wierzytelność pieniężną ani za wierzytelność żywnościową, ani za cokolwiek, za co się bierze odsetki. **21**. Obcemu możesz pożyczać na lichwiarskie odsetki, ale twemu bratu nie będziesz pożyczał na lichwiarskie odsetki, aby ci błogosławił Pan, Bóg twój, w każdym twoim przedsięwzięciu, w ziemi, do której wchodzisz, aby ją wziąć w posiadanie. **22**. Jeżeli złożysz Panu, Bogu twemu, ślub, to nie ociągaj się z jego spełnieniem, gdyż Pan, Bóg twój, upomni się oń u ciebie i miałbyś grzech na sobie. **23**. Jeżeli zaś nie złożysz ślubu, to nie będziesz miał grzechu na sobie. **24**. Co wyszło z twoich ust, tego dotrzymaj i postąp tak, jak ślubowałeś Panu, Bogu twemu, dobrowolnie, jak powiedziałeś swoimi ustami. **25**. Jeżeli wejdziesz do winnicy twego bliźniego, możesz jeść winogrona, ile zechcesz, do syta; lecz do swego naczynia nie kładź. **26**. Jeżeli wejdziesz na łan zboża swego bliźniego, możesz rwać kłosy swoją ręką, lecz sierpa nie zapuszczaj w łan zboża swego bliźniego.

Rozdział 24

**Prawo rozwodowe**

**1**. Jeżeli ktoś pojmie kobietę za żonę, a potem zdarzy się, że ona nie znajdzie upodobania w jego oczach, gdyż on odkrył w niej coś odrażającego, to wypisze jej list rozwodowy, wręczy jej go i odprawi ją ze swego domu. **2**. Jeżeli ona odejdzie z jego domu i wyjdzie za mąż za innego, **3**. A także ten drugi mąż znienawidzi ją i również wypisze jej list rozwodowy, wręczy jej go i odprawi ją ze swego domu, albo też jeżeli ten drugi mąż, który ją pojął za żonę, umrze, **4**. To ten pierwszy jej mąż, który ją odprawił, nie będzie mógł ponownie pojąć jej za żonę, skoro została ona przezeń uznana za nieczystą, gdyż jest to obrzydliwością przed Panem. Nie sprowadzaj więc grzechu na ziemię, którą Pan, Bóg twój, daje ci w posiadanie.

**Różne przepisy**

**5**. Jeżeli ktoś niedawno się ożenił, to nie wyruszy na wojnę i nie nałoży się nań żadnych uciążliwych świadczeń, ale niech będzie wolny przez jeden rok dla swojej rodziny, niech raduje się swoją żoną, którą pojął. **6**. Nie wolno brać w zastaw żaren ani wierzchniego kamienia młyńskiego, gdyż przez to bierze się w zastaw samo życie. **7**. Jeżeli znajdzie się ktoś, kto ukradnie kogoś ze swoich braci, z synów izraelskich, pozbawi go wolności i sprzeda go jako niewolnika, to ten złodziej poniesie śmierć i wytępisz zło spośród siebie. **8**. W wypadku zarazy trądu dbaj o to, aby przestrzegać bardzo starannie wszystkiego, czego was uczą kapłani z rodu Lewitów. Będziecie starannie spełniać to, co im przykazałem. **9**. Pamiętaj, co Pan, Bóg twój, uczynił Miriam w czasie drogi, gdy wyszliście z Egiptu. **10**. Jeżeli udzielisz swemu bliźniemu jakiejkolwiek pożyczki pod zastaw, to nie wejdziesz do jego domu, aby odebrać zastaw; **11**. Będziesz stał na zewnątrz, a ten, któremu pożyczyłeś, wyniesie ci zastaw na zewnątrz. **12**. A jeżeli to jest człowiek ubogi, to nie położysz się spać pod jego zastawem. **13**. Zwróć mu zastaw przed zachodem słońca, aby mógł położyć się do snu w swojej odzieży i aby ci błogosławił, a tobie zostanie to poczytane za sprawiedliwość przed Panem, Bogiem twoim. **14**. Nie czyń krzywdy najemnikowi, biedakowi i ubogiemu z twoich braci albo z obcych przybyszów, którzy są w twojej ziemi, w twoich bramach. **15**. W tym samym dniu, kiedy wykonał swoją pracę, dasz mu jego zapłatę, przed zachodem słońca, gdyż on jest biedny i z tego się utrzymuje, aby nie wołał do Pana przeciwko tobie, bo miałbyś grzech. **16**. Nie poniosą śmierci ojcowie za synów ani synowie nie poniosą śmierci za ojców; każdy za swój grzech poniesie śmierć. **17**. Nie naruszaj prawa obcego przybysza ani sieroty; nie bierz w zastaw odzienia wdowy. **18**. Pamiętaj też, że byłeś niewolnikiem w Egipcie, a odkupił cię stamtąd Pan, Bóg twój; dlatego Ja nakazuję ci, abyś to czynił. **19**. Gdy będziesz żął zboże na swoim polu, a zapomnisz snop na polu, to nie wracaj, aby go zabrać. Niech pozostanie dla obcego przybysza, dla sieroty i dla wdowy, aby ci błogosławił Pan, Bóg twój, we wszystkim, co czynisz. **20**. Gdy będziesz otrząsał swoje drzewo oliwne, to nie przeglądaj za sobą gałązek. To, co pozostanie, będzie dla obcego przybysza, dla sieroty i dla wdowy. **21**. Gdy będziesz zbierał winogrona w swojej winnicy, to nie zbieraj ostatków winobrania. To, co pozostanie, będzie dla obcego przybysza, dla sieroty i dla wdowy. **22**. Pamiętaj też, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej; dlatego Ja nakazuję ci, abyś to czynił.

Rozdział 25

**Kara chłosty**

**1**. Jeżeli wyniknie spór między mężczyznami i staną oni przed sądem, gdzie się ich osądzi i uniewinni sprawiedliwego, a potępi winowajcę, **2**. To jeżeli winowajca zostanie skazany na chłostę, sędzia każe go położyć na ziemi i wymierzyć mu w swojej obecności ilość uderzeń odpowiednią do jego przewinienia. **3**. Czterdzieści uderzeń każe mu wymierzyć, nie więcej, aby twój brat nie został w twoich oczach pohańbiony przez wymierzenie mu większej ilości uderzeń.

**Młócący wół**

**4**. Młócącemu wołowi nie zawiązuj pyska.

**Małżeństwa lewirackie**

**5**. Jeżeli bracia mieszkają razem, a jeden z nich umrze, nie pozostawiwszy po sobie syna, żona zmarłego nie wyjdzie za mąż na zewnątrz za obcego mężczyznę. Jej szwagier sprowadzi się do niej i weźmie ją sobie za żonę, i ożeni się z bezdzietną wdową po swoim bracie. **6**. Pierworodny, którego ona urodzi, zostanie uznany za syna zmarłego jego brata i tak nie będzie jego imię wymazane z Izraela. **7**. Lecz jeżeli ten mężczyzna nie będzie chciał pojąć swojej bratowej, to jego bratowa pójdzie do bramy miasta do starszych i powie: Mój szwagier wzbrania się podtrzymać imię swego brata w Izraelu, nie chce ożenić się ze mną, bezdzietną wdową po swoim bracie. **8**. Wtedy starsi jego miasta przywołają go i przemówią do niego. Jeżeli on stanie i powie: Nie chcę jej pojąć za żonę, **9**. To jego bratowa przystąpi do niego na oczach starszych, zdejmie mu z nogi jego sandał i plunie mu w twarz, a potem odezwie się i powie do niego: Tak postępuje się z mężczyzną, który nie chce odbudować domu swego brata. **10**. I zostanie mu nadany w Izraelu przydomek: Dom tego, któremu zdjęto sandał.

**Zasady przyzwoitości**

**11**. Jeżeli dwaj mężczyźni będą się bić z sobą, a podbiegnie do nich żona jednego z nich, aby wyrwać swego męża z rąk tego, który go bije, i wyciągnie swoją rękę, i pochwyci tamtego za jego narządy wstydliwe, **12**. To odetniesz jej dłoń. Oko twoje nie ulituje się.

**Zasady uczciwości**

**13**. Nie będziesz miał w swojej torbie dwojakich odważników, większego i mniejszego. **14**. Nie będziesz miał u siebie w domu dwojakiej efy, większej i mniejszej. **15**. Będziesz miał odważnik o pełnej wadze, rzetelny; będziesz miał efę o pełnej zawartości i rzetelną, abyś długo żył na ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój. **16**. Gdyż obrzydliwością dla Pana, Boga twego, jest każdy, kto tak czyni, każdy, kto popełnia bezprawie.

**Polecenie wytępienia Amalekitów**

**17**. Pamiętaj, co ci uczynił Amalek w czasie drogi, gdy wyszliście z Egiptu, **18**. Że stanął ci w drodze i gdy ty byłeś zmęczony i strudzony, wybił wszystkich osłabionych, którzy pozostali w tyle, i nie bał się Boga. **19**. Gdy tedy Pan, Bóg twój, sprawi, że zaznacie spokoju od wszystkich waszych nieprzyjaciół okolicznych w tej ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, w dziedziczne posiadanie, to ty wymażesz pamięć o Amaleku pod niebem. Nie zapomnij o tym!

Rozdział 26

**Obrzędy w związku z pierwocinami płodów rolnych**

**1**. A gdy wejdziesz do ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, w posiadanie, i zajmiesz ją, i osiedlisz się w niej, **2**. To weźmiesz z pierwocin wszelkich płodów rolnych, jakie uzyskasz w ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, i włożysz do kosza, i pójdziesz na miejsce, które Pan, Bóg twój, wybierze na mieszkanie dla imienia swego; **3**. Przyjdziesz do kapłana, który będzie w owych dniach, i powiesz do niego: Wyznaję dziś przed Panem, Bogiem twoim, że przyszedłem do ziemi, o której przysiągł Pan naszym ojcom, że nam ją da. **4**. Kapłan weźmie kosz z twojej ręki i postawi go przed ołtarzem Pana, Boga twego, **5**. Potem odezwiesz się i powiesz przed Panem, Bogiem twoim: Zabłąkanym Aramejczykiem był mój ojciec i zstąpił do Egiptu, i przebywał tam jako obcy przybysz w nielicznej garstce, lecz stał się tam wielkim, potężnym i licznym narodem. **6**. Lecz Egipcjanie źle się z nami obchodzili, uciskali nas i nakładali na nas ciężką pracę przymusową, **7**. My zaś wołaliśmy do Pana, Boga naszych ojców, i Pan wysłuchał naszego głosu, i wejrzał na naszą udrękę i mozół oraz na nasz ucisk, **8**. I wyprowadził nas Pan z Egiptu ręką możną i podniesionym ramieniem wśród wielkiej zgrozy, znaków i cudów, **9**. I przyprowadził nas na to miejsce, i dał nam tę ziemię, ziemię opływającą w mleko i miód. **10**. A teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie. Położysz to przed Panem, Bogiem twoim, i oddasz pokłon Panu, Bogu twemu, **11**. I będziesz się weselił z wszelkiego dobra, które Pan, Bóg twój, dał tobie i twemu domowi, ty, Lewita i obcy przybysz, który jest pośród ciebie.

**Dziesięciny**

**12**. A gdy w trzecim roku, roku dziesięcin, zakończysz składanie wszelkich dziesięcin ze swoich plonów i oddasz, co się należy Lewicie, obcemu przybyszowi, sierocie i wdowie, aby i oni spożywali w twoich bramach i zostali nasyceni, **13**. Wtedy powiesz przed Panem, Bogiem twoim: Usunąłem z domu to, co święte, udzieliłem z tego także Lewicie, obcemu przybyszowi, sierocie i wdowie, zgodnie ze wszystkimi twoimi przykazaniami, jakie mi dałeś. Nie przekroczyłem i nie zapomniałem żadnego z twoich przykazań; **14**. Nie jadłem z tego, gdy byłem w żałobie, nie usunąłem z tego nic, gdy byłem nieczysty, nie dałem z tego nic dla zmarłego. Usłuchałem głosu Pana, Boga mego, postąpiłem we wszystkim zgodnie z tym, co mi nakazałeś; **15**. Spójrz tedy ze swego świętego przybytku, z nieba, i pobłogosław twój lud, Izraela, i tę ziemię, którą nam dałeś, jak przysiągłeś naszym ojcom, ziemię opływającą w mleko i miód.

**Izrael świętym ludem Pana**

**16**. W dniu dzisiejszym Pan, Bóg twój, nakazuje ci, abyś spełniał te przepisy i prawa; przestrzegaj ich tedy i spełniaj je z całego swego serca i z całej swojej duszy. **17**. Dzisiaj oświadczyłeś Panu, że będzie twoim Bogiem i że będziesz chodził jego drogą, i przestrzegał jego ustaw, przykazań i praw, i słuchał jego głosu. **18**. Pan zaś oświadczył dzisiaj co do ciebie, że jako lud będziesz wyłączną jego własnością, jak ci obiecał, i że ty masz przestrzegać wszystkich jego przykazań. **19**. I że wywyższy cię ponad wszystkie narody, które stworzył, ku chwale, sławie i chlubie, i że będziesz świętym ludem Pana, Boga twego, jak powiedział.

Rozdział 27

**Przypomnienie zakonu na górze Ebal**

**1**. Mojżesz wraz ze starszymi Izraela nakazał ludowi: Przestrzegaj każdego przykazania, które ja wam dziś nadaję. **2**. W tym dniu, kiedy przeprawicie się przez Jordan do ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, ustawisz sobie wielkie kamienie i pobielisz je wapnem, **3**. I wypiszesz na nich wszystkie słowa tego zakonu, gdy się przeprawisz, aby wejść do ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój, ziemi opływającej w mleko i miód, jak ci obiecał Pan, Bóg twoich ojców. **4**. Gdy tedy przeprawicie się przez Jordan, ustawicie te kamienie, o których wam dziś rozkazuję, na górze Ebal, i pobielisz je wapnem. **5**. Zbudujesz tam ołtarz Panu, Bogu twemu, ołtarz z kamieni. Nie podniesiesz na nie narzędzia z żelaza. **6**. Z kamieni nie ciosanych zbudujesz ołtarz Panu, Bogu twemu, i złożysz na nim ofiary całopalne Panu, Bogu swemu, **7**. Złożysz też ofiary pojednania i będziesz tam jadł, i weselił się przed Panem, Bogiem twoim. **8**. Wypiszesz na tych kamieniach wszystkie słowa tego zakonu jasno i wyraźnie. **9**. Przemówił tedy Mojżesz i kapłani Lewici do całego Izraela tymi słowy: Zamilknij i słuchaj, Izraelu! W dniu dzisiejszym stałeś się ludem Pana, Boga twego. **10**. Przeto słuchaj głosu Pana, Boga twego, i spełniaj jego przykazania i ustawy, które ja ci dziś nadaję.

**Przekleństwo z góry Ebal**

**11**. W tym dniu dał Mojżesz ludowi taki rozkaz: **12**. Gdy przekroczycie Jordan, to na górze Garizim staną, ażeby błogosławić ludowi: Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Józef i Beniamin. **13**. Na górze Ebal zaś staną, ażeby przeklinać: Ruben, Gad, Aser, Zebulon, Dan i Naftali. **14**. I odezwą się lewici, i będą mówić głosem donośnym do wszystkich mężów izraelskich tak: **15**. Przeklęty mąż, który zrobi podobiznę rzeźbioną lub laną, obrzydliwość dla Pana, dzieło rąk rzemieślnika, i ustawi go w ukryciu. A cały lud odezwie się i powie: Amen. **16**. Przeklęty, kto zlekceważy swego ojca i matkę. A cały lud powie: Amen. **17**. Przeklęty, kto przesuwa granicę swego bliźniego. A cały lud powie: Amen. **18**. Przeklęty, kto na drodze wprowadza w błąd ślepego. A cały lud powie: Amen. **19**. Przeklęty, kto narusza prawo obcego przybysza, sieroty i wdowy. A cały lud powie: Amen. **20**. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie z żoną swego ojca, gdyż odsłonił połę płaszcza swego ojca. A cały lud powie: Amen. **21**. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie z jakimkolwiek zwierzęciem. A cały lud powie: Amen. **22**. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie ze swoją siostrą, córką swego ojca lub matki. A cały lud powie: Amen. **23**. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie ze swoją teściową. A cały lud powie: Amen. **24**. Przeklęty, kto skrycie zabija swego bliźniego. A cały lud powie: Amen. **25**. Przeklęty, kto daje się przekupić, aby zabić człowieka i przelać krew niewinną. A cały lud powie: Amen. **26**. Przeklęty, kto nie dochowa słów tego zakonu, aby je spełnić. A cały lud powie: Amen.

Rozdział 28

**Błogosławieństwa za posłuszeństwo**

**1**. Jeżeli zaś usłuchasz głosu Pana, Boga twego, i będziesz pilnie spełniał wszystkie jego przykazania, które ja ci dziś nadaję, to Pan, Bóg twój, wywyższy cię ponad wszystkie narody ziemi. **2**. I spłyną na ciebie, i dosięgną cię wszystkie te błogosławieństwa, jeżeli usłuchasz głosu Pana, Boga twego. **3**. Błogosławiony będziesz w mieście, błogosławiony będziesz na polu. **4**. Błogosławione będzie twoje potomstwo, plon twojej ziemi, rozpłód twego bydła, miot twojej rogacizny i przychówek twoich trzód. **5**. Błogosławiony będzie twój kosz i twoja dzieża; **6**. Błogosławione będzie twoje wejście i twoje wyjście; **7**. Powali Pan twoich nieprzyjaciół, którzy powstają przeciwko tobie; jedną drogą wyjdą przeciwko tobie, a siedmioma drogami uciekać będą przed tobą. **8**. Pan każe, aby było z tobą błogosławieństwo w twoich spichlerzach i w każdym przedsięwzięciu twoich rąk. Pobłogosławi cię na ziemi, którą daje ci Pan, Bóg twój. **9**. Pan ustanowi cię sobie jako lud święty, tak jak ci poprzysiągł, jeżeli będziesz przestrzegał przykazań Pana, Boga twego, i chodził jego drogami. **10**. I ujrzą wszystkie ludy ziemi, że imię Pana jest wzywane u ciebie, i będą się ciebie bać. **11**. Ponad miarę obdarzy cię Pan dobrem w twoim potomstwie, w rozpłodzie twego bydła, w plonach twojej roli, na ziemi, co do której Pan poprzysiągł twoim ojcom, że ci ją da. **12**. Otworzy Pan przed tobą swój skarbiec dobra, niebiosa, aby dawać deszcz na twoją ziemię w czasie właściwym i aby błogosławić wszelką pracę twoich rąk tak, że będziesz mógł pożyczać wielu narodom, ale ty sam nie będziesz pożyczał. **13**. I uczyni cię Pan głową, a nie ogonem, i będziesz zawsze tylko na górze, a nigdy nie będziesz na dole, jeżeli będziesz słuchał przykazań Pana, Boga twego, które ja ci dziś nadaję, abyś ich pilnie przestrzegał; **14**. Nie odstąpisz ani w prawo, ani w lewo od żadnego ze słów, które ja wam dziś nakazuję po to, aby pójść za innymi bogami i im służyć.

**Skutki nieposłuszeństwa**

**15**. Lecz jeżeli nie usłuchasz głosu Pana, Boga twego, i nie będziesz pilnie spełniał wszystkich jego przykazań i ustaw jego, które ja ci dziś nadaję, to przyjdą na cię te wszystkie przekleństwa i dosięgną cię. **16**. Przeklęty będziesz w mieście i przeklęty będziesz na polu. **17**. Przeklęty będzie twój kosz i twoja dzieża. **18**. Przeklęte będzie twoje potomstwo i plony twojej ziemi, i rozpłód twojego bydła, i przychówek twoich trzód. **19**. Przeklęte będzie twoje wejście i twoje wyjście. **20**. Rzuci Pan na ciebie klątwę, zamieszanie i niepowodzenie w każdym przedsięwzięciu twoich rąk, które podejmiesz, aż będziesz wytępiony i nagle zginiesz z powodu niegodziwości twoich uczynków, przez które mnie opuściłeś. **21**. Spuści Pan na ciebie zarazę, aż wytraci cię z ziemi, do której idziesz, aby ją objąć w posiadanie. **22**. Uderzy cię Pan suchotami, zimnicą, gorączką, zapaleniem, posuchą, śniecią i rdzą zbożową i będą cię gnębić, aż zginiesz. **23**. Niebo, które jest nad twoją głową, stanie się jak miedź, a ziemia, która jest pod twoimi nogami, jak żelazo. **24**. Pan sprawi, że deszczem twojej ziemi będzie proch i pył. Padać będzie na ciebie z nieba, aż zginiesz. **25**. Pan sprawi, że będziesz pobity przez twoich nieprzyjaciół. Jedną drogą wyjdziesz naprzeciw nich, a siedmioma drogami będziesz uciekał przed nimi i staniesz się przyczyną odrazy dla wszystkich królestw ziemi. **26**. Trup twój będzie żerem dla wszelakiego ptactwa niebieskiego i zwierza polnego. Nikt nie będzie ich płoszył. **27**. Dotknie cię Pan wrzodem egipskim, guzami odbytnicy, świerzbem i liszajem, z których nie będziesz mógł się wyleczyć. **28**. Porazi cię Pan obłędem i ślepotą, i przytępieniem umysłu, **29**. Tak że w południe chodzić będziesz po omacku, jak ślepy chodzi po omacku w ciemności, i nie będzie ci się wiodło na twoich drogach, i będziesz tylko uciskany i łupiony po wszystkie dni, a nikt cię nie będzie ratował. **30**. Zaręczysz się z kobietą, a inny mężczyzna będzie z nią obcował. Wybudujesz sobie dom, lecz w nim nie zamieszkasz. Zasadzisz winnicę, a nie będziesz jej użytkował. **31**. Twój wół na twoich oczach zostanie zarżnięty, ale ty jeść z niego nie będziesz, twój osioł sprzed twego oblicza zostanie ci zrabowany, ale do ciebie nie wróci, twoje owce zostaną oddane twoim wrogom, a nikt ci nie pomoże. **32**. Twoi synowie i twoje córki będą wydane innemu ludowi, a twoje oczy codziennie będą ich wyglądać i tęsknić za nimi, ale ty będziesz bezsilny. **33**. Plon twojej ziemi i cały twój dorobek spożyje lud, którego nie znałeś, i będziesz tylko uciskany i ciemiężony po wszystkie dni. **34**. Oszalejesz na widok tego, co będą oglądać twoje oczy. **35**. Pan dotknie cię złośliwymi wrzodami na twoich kolanach i na twoich udach, z których nie będziesz mógł się wyleczyć, od stopy twojej nogi aż do wierzchu twojej głowy. **36**. Ciebie i twego króla, którego nad sobą ustanowisz, zaprowadzi Pan do narodu, którego nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie, i tam będziesz służył innym bogom z drewna i z kamienia. **37**. Wśród wszystkich ludów, do których zaprowadzi cię Pan, będziesz przedmiotem grozy, szyderczych przypowieści i drwin. **38**. Dużo ziarna wyniesiesz na pole, a mało zbierzesz, gdyż zeżre je szarańcza. **39**. Zasadzisz i obrobisz winnice, ale ani wina pić nie będziesz, ani winogron zbierać, gdyż pożre je robactwo. **40**. Drzewa oliwne będziesz miał we wszystkich twoich granicach, lecz oliwą nie będziesz się nacierał, gdyż oliwki twoje opadną. **41**. Synów i córki spłodzisz, ale nie będziesz ich miał, bo pójdą do niewoli. **42**. Wszystkie twoje drzewa i plon twojej ziemi obejmie w posiadanie robactwo. **43**. Obcy przybysz, który jest pośród ciebie, będzie się wznosił coraz wyżej nad ciebie, a ty będziesz schodził coraz niżej. **44**. On będzie tobie pożyczał, a nie ty jemu, on będzie głową, a ty będziesz ogonem. **45**. Spadną na ciebie te wszystkie przekleństwa i będą cię ścigały, i dosięgną cię, aż zginiesz, gdyż nie słuchałeś głosu Pana, Boga twego, aby przestrzegać jego przykazań i ustaw, jakie ci nadał. **46**. I będą na tobie i na twoim potomstwie jako znak i cudowny dowód na wieki **47**. Za to, że nie służyłeś Panu, Bogu twemu, w radości i w dobroci serca, mając wszystkiego w bród, **48**. Będziesz służył twoim nieprzyjaciołom, których Pan ześle na ciebie, w głodzie, w pragnieniu, w nagości i w niedostatku wszystkiego i włoży żelazne jarzmo na twój kark, aż cię wytępi. **49**. Sprowadzi Pan na ciebie naród z daleka, z krańca ziemi, jakby orlim lotem, naród, którego języka nie słyszałeś, **50**. Naród o srogim obliczu, który nie okaże względu starcowi i nad pacholęciem się nie zlituje. **51**. Ten pożre pogłowie twego bydła i plon twojej ziemi, aż będziesz wytępiony, i nie pozostawi ci ani zboża, ani moszczu, ani oliwy, ani rozpłodu twojego bydła, ani przychówku twojej trzody, aż cię zniszczy. **52**. Będzie cię oblegał we wszystkich twoich miastach, aż padną twoje wysokie i warowne mury, w których pokładałeś ufność w całej twojej ziemi. Będzie cię oblegał we wszystkich twoich miastach w całej ziemi, którą dał ci Pan, Bóg twój. **53**. Będziesz jadł twoje własne potomstwo, ciała twoich synów i córek, które dał ci Pan, Bóg twój, w czasie oblężenia i ucisku, jakim uciśnie cię twój nieprzyjaciel. **54**. Mężczyzna najbardziej między wami wybredny i wypieszczony będzie zazdrościł swemu bratu i umiłowanej swojej żonie, i swoim dzieciom, które jeszcze pozostały, **55**. Tak iż nie da żadnemu z nich ani kawałka z ciała swoich dzieci, które będzie zjadał, gdyż nic mu nie pozostało w oblężeniu i ucisku, jakim uciśnie cię twój nieprzyjaciel we wszystkich twoich miastach. **56**. Kobieta najbardziej między wami wydelikacona i wypieszczona, która nigdy nie próbowała postawić stopy swojej nogi na ziemi, ponieważ była zbyt wypieszczona i wydelikacona, będzie zazdrościć umiłowanemu swemu mężowi i swemu synowi, i córce **57**. Nawet łożyska, które wychodzi spomiędzy jej nóg, i nawet swoich dzieci, które porodzi, gdyż sama potajemnie zjadać je będzie z braku czegośkolwiek innego w czasie oblężenia i ucisku, jakim uciśnie cię twój nieprzyjaciel w twoich miastach. **58**. Jeżeli nie będziesz pilnie spełniał wszystkich słów tego zakonu, zapisanych w tej księdze, w bojaźni przed chwalebnym i strasznym imieniem Pana, Boga twego, **59**. To Pan niezwykłymi ciosami ugodzi ciebie i twoje potomstwo, ciosami potężnymi i długotrwałymi, chorobami złymi i długotrwałymi, **60**. I sprowadzi z powrotem na ciebie wszelkie zarazy egipskie, których się tak bałeś, i one przylgną do ciebie. **61**. Także wszelką chorobę i wszelką plagę, która nie jest zapisana w księdze tego zakonu, sprowadzi Pan na ciebie, aż będziesz zniszczony, **62**. Pozostanie tylko nieliczna garstka z was, którzy byliście liczni jak gwiazdy na niebie, dlatego że nie słuchałeś głosu Pana, Boga twego. **63**. A jak Pan radował się, wyświadczając wam dobro i rozmnażając was, tak radować się będzie, gubiąc was i tępiąc, i zostaniecie wytępieni z ziemi, do której idziesz, aby ją objąć w posiadanie. **64**. I rozproszy cię Pan pomiędzy wszystkie ludy od krańca po kraniec ziemi, i będziesz tam służył innym bogom, których nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie, bogom z drewna i kamienia. **65**. Ale i u tych narodów nie będziesz miał wytchnienia i nie będzie odpoczynku dla stopy twojej nogi, lecz Pan da ci tam serce zatrwożone, oczy przygasłe i duszę zbolałą. **66**. Życie twoje będzie ustawicznie zagrożone i lękać się będziesz nocą i dniem, i nie będziesz pewny swego życia. **67**. Rano będziesz mówił: Oby już był wieczór, a wieczorem będziesz mówił: Oby już było rano, z powodu trwogi twego serca, która cię ogarnie, i na widok tego, co będziesz oglądał twymi oczyma. **68**. Pan sprowadzi cię z powrotem do Egiptu na okrętach, drogą, o której ci powiedziałem, że już jej nigdy nie zobaczysz, i zostaniecie tam wystawieni na sprzedaż twoim nieprzyjaciołom jako niewolnicy i niewolnice, lecz nie będzie kupującego. **69**. To są słowa przymierza, które Pan rozkazał Mojżeszowi zawrzeć z synami izraelskimi w ziemi moabskiej, oprócz przymierza, które zawarł z nimi na Herebie.

Rozdział 29

**Ponowne zawarcie przymierza na polach moabskich**

**1**. Potem zwołał Mojżesz całego Izraela i rzekł do niego: Wy widzieliście wszystko, co w ziemi egipskiej uczynił Pan na waszych oczach faraonowi i wszystkim jego sługom, i całej jego ziemi, **2**. Te wielkie doświadczenia, które oglądały twoje oczy, te znaki i wielkie cuda. **3**. Lecz aż do dnia dzisiejszego nie dał wam Pan serca, które by rozumiało, ani oczu, które by widziały, ani uszu, które by słyszały. **4**. Prowadziłem was przez czterdzieści lat po pustyni, a nie zetlały wasze szaty na was i nie zbutwiało twoje obuwie na twoich nogach. **5**. Chleba nie jadaliście, wina i mocnego napoju nie pijaliście, abyście poznali, że Ja, Pan, jestem Bogiem waszym. **6**. A gdy przyszliście na to miejsce i wystąpił Sychon, król Cheszbonu, i Og, król Baszanu, przeciwko nam do walki, i my pobiliśmy ich, **7**. Zabraliśmy ich ziemię i oddaliśmy ją w posiadanie Rubenitom i Gadytom, i połowie plemienia Manassesa. **8**. Przestrzegajcie tedy słów tego przymierza i wypełniajcie je, by się wam powodziło we wszystkim, co będziecie czynić. **9**. Stanęliście dzisiaj wszyscy przed Panem, Bogiem waszym, naczelnicy waszych plemion, wasi starsi i wasi nadzorcy, wszyscy mężowie izraelscy, **10**. Wasze dzieci, wasze żony i twój obcy przybysz, który jest w twoim obozie, od tego, który drwa rąbie, aż do tego, który wodę czerpie, **11**. Aby pod przysięgą wejść w przymierze z Panem, Bogiem twoim, jakie Pan, Bóg twój, dziś z tobą zawiera, **12**. Aby dziś ustanowić cię swoim ludem, a On będzie twoim Bogiem, jak obiecał i jak przysiągł twoim ojcom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. **13**. Lecz nie tylko z wami zawieram to przymierze, obwarowane przysięgą, **14**. Ale także z tym, który jest tutaj dziś z nami przed Panem, Bogiem naszym, oraz z tym, którego nie ma tu dziś z nami. **15**. Wiecie bowiem o tym, jak mieszkaliśmy w ziemi egipskiej, i jak przechodziliśmy pośród narodów, które minęliśmy. **16**. Widzieliście obrzydliwe ich bałwany i bożki z drzewa i kamienia, ze srebra i złota, jakie są u nich. **17**. Niechże nie będzie wśród was mężczyzny ani kobiety, ani rodziny, ani plemienia, których serce odwróciłoby się dziś od Pana, Boga naszego, aby pójść i służyć bogom tych narodów. Niechaj nie będzie wśród was korzenia, wydającego truciznę i piołun, **18**. Który by, słysząc słowa tego zaprzysiężonego przymierza, pochlebiał sobie w swoim sercu, mówiąc: Dobrze mi będzie, choćbym nawet trwał w zatwardziałości swego serca. To doprowadziłoby do tego, że zostałoby zniszczone to, co nawodnione, wraz z tym, co wyschnięte. **19**. Pan bowiem nie zechce mu przebaczyć, przeciwnie, wtedy zapłonie gniew Pana i jego zapalczywość na tego męża i spadną na niego wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze, i wymaże Pan jego imię pod niebem, **20**. I odłączy go Pan ku złemu ze wszystkich plemion izraelskich, zgodnie ze wszystkimi przekleństwami przymierza, zapisanego w księdze tego zakonu. **21**. I powie następne pokolenie, wasi synowie, którzy powstaną po was, i cudzoziemiec, który przyjdzie z ziemi dalekiej, gdy zobaczą klęski tej ziemi i schorzenia, którymi ją Pan porazi: **22**. Cała jej gleba jest siarką, solą i pogorzeliskiem. Nie będzie obsiewana, nic na niej nie wyrośnie, nie wzejdzie na niej żadna trawa. Będzie jak zwaliska Sodomy i Gomory, Admy i Seboim, które Pan obrócił w gruzy w swoim gniewie i zapalczywości. **23**. I będą mówić wszystkie narody: Za co Pan uczynił tak tej ziemi? Co za przyczyna tego wielkiego żaru jego gniewu? **24**. I odpowiedzą: Za to, że opuścili przymierze z Panem, Bogiem swoich ojców, które z nimi zawarł, gdy wyprowadził ich z ziemi egipskiej, **25**. A oni poszli i służyli innym bogom i oddawali im pokłon, bogom, których nie znali i których im nie przydzielił. **26**. Rozgorzał więc gniew Pana przeciwko tej ziemi, tak iż przywiódł na nią wszelkie przekleństwo, zapisane w tej księdze. **27**. I wyrwał ich Pan z ich ziemi w gniewie, w zapalczywości i w wielkiej popędliwości, i wyrzucił ich do innej ziemi, jak to jest dzisiaj. **28**. To, co jest zakryte, należy do Pana, Boga naszego, a co jest jawne, do nas i do naszych synów po wieczne czasy, abyśmy wypełniali wszystkie słowa tego zakonu.

Rozdział 30

**Warunki odnowy i błogosławieństwa**

**1**. Gdy tedy przyjdzie na cię to wszystko, błogosławieństwo i przekleństwo, które ci przedłożyłem, i weźmiesz je sobie do serca pośród wszystkich narodów, dokąd wypędzi cię Pan, Bóg twój, **2**. I nawrócisz się do Pana, Boga twego, i będziesz słuchał jego głosu zgodnie z tym wszystkim, co ja ci dziś nakazuję, ty i twoi synowie, z całego serca twego i z całej duszy twojej, **3**. To wtedy przywróci Pan, Bóg twój, twoich jeńców i zmiłuje się nad tobą, i zgromadzi cię z powrotem ze wszystkich ludów, gdzie cię rozproszył Pan, Bóg twój. **4**. Choćby twoi wygnańcy byli na krańcu nieba, to i stamtąd zgromadzi cię Pan, Bóg twój, i stamtąd cię zabierze, **5**. I sprowadzi cię Pan, Bóg twój, do ziemi, którą posiadali twoi ojcowie, i posiądziesz ją i ty, i uczyni cię szczęśliwszym i liczniejszym od twoich ojców, **6**. I obrzeże Pan, Bóg twój, twoje serce i serce twego potomstwa, abyś miłował Pana, Boga twego, z całego serca twego i z całej duszy twojej, abyś żył. **7**. Włoży zaś Pan, Bóg twój, wszystkie te przekleństwa na twoich nieprzyjaciół i na tych, którzy cię nienawidzili i prześladowali. **8**. Ty zaś nawrócisz się i będziesz słuchał głosu Pana, i spełniał wszystkie jego przykazania, które ja ci dziś nadaję. **9**. Obficie obdarzy cię Pan, Bóg twój, dobrem w każdym dziele twoich rąk, w twoim potomstwie, w rozpłodzie twojego bydła, w plonie twojej ziemi, gdyż Pan znów radować się będzie twoją pomyślnością, jak radował się twoimi ojcami, **10**. Jeżeli będziesz słuchał głosu Pana, Boga twego, i będziesz przestrzegał jego przykazań i ustaw zapisanych w księdze tego zakonu, jeżeli nawrócisz się do Pana, Boga twego, z całego serca twego i z całej duszy twojej. **11**. To przykazanie bowiem, które ja ci dziś nadaję, nie jest dla ciebie ani za trudne, ani za dalekie. **12**. Nie jest ono na niebie, aby trzeba było mówić: Któż nam wstąpi do nieba i do nas je sprowadzi, i nam je oznajmi, abyśmy je spełniali? **13**. Nie jest też ono za morzem, aby trzeba było mówić: Któż nam się przeprawi za morze i do nas je sprowadzi, i nam je oznajmi, abyśmy je spełniali? **14**. Lecz bardzo blisko ciebie jest słowo, w twoich ustach i w twoim sercu, abyś je czynił. **15**. Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i dobro oraz śmierć i zło; **16**. Gdyż ja nakazuję ci dzisiaj, abyś miłował Pana, Boga twego, chodził jego drogami i przestrzegał jego przykazań, ustaw i praw, abyś żył i rozmnażał się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w ziemi, do której idziesz, aby ją posiąść. **17**. Jeżeli zaś odwróci się twoje serce i nie będziesz słuchał, jeżeli dasz się odwieść i będziesz oddawał pokłon innym bogom oraz im służył, **18**. To oznajmiam wam dzisiaj, że zginiecie i niedługie będą wasze dni na ziemi, do której przeprawiasz się przez Jordan, aby dojść do niej i objąć ją w posiadanie. **19**. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię. Położyłem dziś przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierz przeto życie, abyś żył, ty i twoje potomstwo, **20**. Miłując Pana, Boga twego, słuchając jego głosu i lgnąc do niego, gdyż w tym jest twoje życie i przedłużenie twoich dni, abyś mieszkał na ziemi, którą Pan przysiągł dać twoim ojcom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

Rozdział 31

**Jozue następcą Mojżesza**

**1**. Potem poszedł Mojżesz i przemówił w te słowa do całego Izraela, **2**. I rzekł do nich: Mam dzisiaj sto dwadzieścia lat, nie mogę już wychodzić ni wchodzić, a także Pan rzekł do mnie: Nie przekroczysz tego Jordanu. **3**. Pan, Bóg twój, sam przejdzie przed tobą. On wytępi te narody przed tobą i ty je wydziedziczysz. Jozue pójdzie przed tobą, jak Pan zapowiedział. **4**. I postąpi z nimi Pan tak, jak postąpił z Sychonem i z Ogiem, królami amorejskimi, i z ich ziemią, gdy ich zgładził. **5**. Pan wyda ich wam, a wy postąpicie z nimi zgodnie ze wszystkimi moimi przykazaniami, jakie wam nadałem. **6**. Bądźcie mocni, bądźcie odważni! Nie bójcie się ich i nie drżyjcie przed nimi, gdyż Pan, Bóg twój, sam pójdzie z tobą, nie porzuci i nie opuści cię. **7**. Potem przywołał Mojżesz Jozuego i rzekł do niego na oczach całego Izraela: Bądź mocny, bądź odważny, gdyż ty wejdziesz z tym ludem do ziemi, którą Pan przysiągł dać ich ojcom, i ty im ją oddasz w dziedziczne posiadanie. **8**. Pan sam pójdzie przed tobą i będzie z tobą. Nie zawiedzie i nie opuści cię; nie bój się więc i nie trwóż się! **9**. I spisał Mojżesz ten zakon, i dał go kapłanom, synom Lewiego, którzy noszą Skrzynię Przymierza Pańskiego, i starszym izraelskim.

**Polecenie odczytywania zakonu co siedem lat**

**10**. Dał im też Mojżesz taki rozkaz: Po upływie każdego siedmiolecia, w roku umorzenia długu, w Święto Szałasów, **11**. Gdy przyjdzie cały Izrael, by pokazać się przed obliczem Pana, Boga twego, na miejscu, które wybierze, odczytasz ten zakon przed uszami całego Izraela. **12**. Zgromadź lud, mężczyzn, kobiety, dzieci i obcych przybyszów, którzy przebywają w twoich bramach, aby usłyszeli i aby nauczyli się bojaźni Pana, Boga waszego, i pilnie spełniali wszystkie słowa tego zakonu; **13**. Ich synowie zaś, którzy go jeszcze nie znają, niech go wysłuchają i nauczą się bojaźni Pana, Boga waszego, po wszystkie dni waszego życia na ziemi, do której przeprawicie się przez Jordan, aby ją objąć w posiadanie.

**Ostatnie polecenie Pana dla Mojżesza**

**14**. Potem rzekł Pan do Mojżesza: Oto bliskie już są dni twojej śmierci; przywołaj Jozuego i stańcie w Namiocie Zgromadzenia, a Ja dam mu rozkazy. I poszedł Mojżesz z Jozuem, i stanęli w Namiocie Zgromadzenia, **15**. I ukazał się Pan przy Namiocie w słupie obłocznym. A ten słup obłoczny stanął u wejścia do Namiotu **16**. I rzekł Pan do Mojżesza: Oto, gdy ty spoczniesz w gronie twoich ojców, lud ten powstanie i będzie cudzołożył, idąc za obcymi bogami ziemi, do której wchodzi, opuści mnie i złamie moje przymierze, które z nim zawarłem. **17**. W tym dniu zapłonie mój gniew przeciwko niemu. Opuszczę ich i zakryję moje oblicze przed nimi. Zostanie pochłonięty i dosięgną go liczne niedole i uciski, i będzie mówił w tym dniu: Czy nie dlatego, że nie ma Boga pośród mnie, dosięgły mnie te niedole? **18**. Lecz Ja zakryję całkiem w tym dniu moje oblicze z powodu wszelkiego zła, jakie popełnił, zwracając się do innych bogów. **19**. Więc teraz spiszcie sobie tę pieśń i naucz jej synów izraelskich. Włóż ją w ich usta, aby ta pieśń była dla mnie świadkiem przeciwko synom izraelskim. **20**. Kiedy bowiem wprowadzę go do ziemi, opływającej w mleko i miód, którą przysiągłem jego ojcom, będzie jadł i naje się do syta, i utyje, i zwróci się do innych bogów, i będzie im służył, mną zaś pogardzi i złamie moje przymierze. **21**. A gdy dosięgną go liczne niedole i uciski, wtedy odezwie się ta pieśń przed nimi jako świadek - nie będzie bowiem zapomniana w ustach jego potomstwa - gdyż Ja znałem ich zamysł, według którego dziś postępują, jeszcze zanim wprowadziłem ich do ziemi, którą im przysiągłem. **22**. Mojżesz spisał tę pieśń w owym dniu i nauczył jej synów izraelskich. **23**. Pan zaś wprowadził Jozuego, syna Nuna, na jego stanowisko i rzekł: Bądź mocny i odważny, bo ty wprowadzisz synów izraelskich do ziemi, którą przysiągłem im, a Ja będę z tobą. **24**. A gdy Mojżesz spisał do końca słowa tego zakonu w księdze, **25**. To dał Mojżesz Lewitom, którzy nosili Skrzynię Przymierza Bożego, taki rozkaz: **26**. Weźcie księgę tego zakonu i połóżcie ją z boku Skrzyni Przymierza Pana, Boga waszego, i niech będzie tam świadkiem przeciwko tobie, **27**. Znam bowiem twój upór i twój twardy kark. Wszak oto już dziś, gdy jeszcze żyję między wami, byliście oporni wobec Pana, a cóż dopiero po mojej śmierci? **28**. Zgromadźcie u mnie wszystkich starszych waszych plemion i waszych nadzorców, a wypowiem do nich wszystkie te słowa i wezwę na świadków przeciwko nim niebo i ziemię, **29**. Wiem bowiem, że po mojej śmierci ulegniecie całkowitemu zepsuciu i zejdziecie z drogi, którą wam nakazałem, i spotka was w przyszłości nieszczęście, bo będziecie czynić to, co jest złe w oczach Pana, drażniąc go dziełem swoich rąk. **30**. I przemówił Mojżesz do całego zgromadzenia izraelskiego słowami całej tej pieśni:

Rozdział 32

**Pieśń Mojżesza**

**1**. Nakłońcie uszy, niebiosa, a ja mówić będę, I niech słucha ziemia słów ust moich! **2**. Niech kropi jak deszcz nauka moja, Niech ścieka jak rosa mowa moja, Jak drobny deszcz na świeżą ruń, Jak ulewa na trawę. **3**. Gdyż imię Pana głosić będę, Oddajcie uwielbienie Bogu naszemu. **4**. On jest skałą! Doskonałe jest dzieło jego, Gdyż wszystkie drogi jego są prawe, Jest Bogiem wiernym, bez fałszu, Sprawiedliwy On i prawy. **5**. Źle postąpił wobec niego - Nie są synami jego przez przywary swoje - Ród krnąbrny i przewrotny. **6**. Czy Panu tak odpłacicie, Ludu głupi i niemądry? Czyż nie jest On ojcem twoim, stwórcą twoim, Czy nie On cię stworzył i utwierdził? **7**. Wspomnij dni dawne, rozważcie lata dawnych pokoleń, Zapytaj ojca twego, a oznajmi ci, Starszych twoich, a powiedzą ci. **8**. Gdy Najwyższy przydzielał dziedzictwa narodom, Gdy rozdzielał synów ludzkich, Już ustalał granice ludów Według liczby synów izraelskich. **9**. Gdyż działem Pana jest lud jego, Jakub wyznaczonym mu dziedzictwem. **10**. Znalazł go w ziemi pustynnej I w bezludnym zawodzeniu pustyni. Otoczył go, doglądał go, Strzegł go jak źrenicy oka. **11**. Jak orzeł pobudza do lotu swoje młode, Unosi się nad swymi pisklętami, Rozpościera swoje skrzydła, bierze na nie młode I niesie je na lotkach swoich, **12**. Tak Pan sam jeden prowadził go, Nie było przy nim obcego boga. **13**. Powiódł go po wzgórzach ziemi, Aby spożywał plony pól; karmił go miodem ze skały, I oliwą z opoki krzemiennej, **14**. Śmietanką krowią i mlekiem owczym, Wraz z tłuszczem jagniąt I baranów z Baszanu, i kozłów Oraz najwyborniejszą mąką pszeniczną, A zapijesz to winem z krwi winogron. **15**. Utył Jeszurun i wierzga - Utyłeś, stłuściałeś, zgrubiałeś - I porzucił Boga, który go stworzył, Znieważył skałę zbawienia swojego. **16**. Pobudzili jego zazdrość cudzymi bogami, Podniecili go obrzydliwościami, **17**. Składali ofiary demonom, które nie są bogami, Bogom, których ojcowie wasi nie znali, Nowym, które niedawno się pojawiły. **18**. Skałę, która cię zrodziła, zaniedbałeś, Zapomniałeś Boga, który cię w boleściach na świat wydał. **19**. A gdy Pan to ujrzał, wzgardził nimi I z niechęci do swych synów i córek **20**. Rzekł: Zakryję przed nimi oblicze moje, Zobaczę, jaka będzie przyszłość ich, Gdyż ród to przewrotny, Synowie, w których nie ma wierności. **21**. Pobudzili mnie do zazdrości tym, co nie jest bogiem, Podniecili mnie marnościami swoimi, Więc i Ja pobudzę ich do zazdrości tymi, którzy nie są ludem, Podniecę ich narodem nikczemnym. **22**. Gdyż ogień zapalił się przez gniew mój I płonie do głębin podziemi, Trawi ziemię wraz z plonem jej, Wypala posady gór. **23**. Zgarnę na nich nieszczęścia, Strzały moje na nich zużyję. **24**. Będą wyczerpani głodem, strawieni gorączką I jadowitą zarazą. Wypuszczę na nich kły zwierząt Wraz z jadem tych, co pełzają w prochu. **25**. Na zewnątrz osierocać będzie miecz A w mieszkaniach groza, Zarówno młodzieńca, jak pannę, Jak niemowlę oraz męża sędziwego. **26**. Byłbym rzekł: Potłukę ich, Wytracę między ludźmi pamięć o nich, **27**. Gdybym się nie wzdrygał przed zniewagą wroga, Aby nie wypaczyli tego ciemiężcy ich, Aby nie powiedzieli: Nasza ręka jest górą, A nie Pan uczynił to wszystko. **28**. Gdyż są narodem pozbawionym dobrej rady I nie ma w nich roztropności. **29**. Gdyby byli mądrzy, zastanowiliby się nad tym, Zrozumieliby, co ich czeka. **30**. Jakżeby jeden mógł gonić przed sobą tysiąc, A dwaj zmusić do ucieczki dziesięć tysięcy, Gdyby ten, który jest ich skałą, nie był ich zaprzedał, A Pan ich nie porzucił?! **31**. Gdyż nie jest jako nasza skała ich skała; Także nieprzyjaciele nasi są tego sędziami. **32**. Gdyż z winorośli Sodomy jest winorośl ich I z niw uprawnych Gomory; Winogrona ich to winogrona jadowite, Gorzkie są ich jagody. **33**. Smoczym jadem jest wino ich, Okrutną trucizną żmij. **34**. Czyż nie jest to zakryte u mnie, Zapieczętowane w skarbcach moich? **35**. Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę Do czasu, gdy zachwieje się noga ich. Gdyż bliski jest dzień klęski ich, I śpieszą się ich przeznaczenia. **36**. Gdyż Pan upomni się o prawo ludu swego, Ulituje się nad sługami swoimi, Gdy zobaczy, że znikła siła I że nie ma ani niewolnika, ani wolnego. **37**. I powie: Gdzież są bogowie ich, Skała, na której polegali, **38**. Którzy tłuszcz rzeźnych ofiar ich zjadali I wypijali wino ich ofiar z płynów? Niech powstaną i pomogą wam, Niech będą wam osłoną! **39**. Patrzcie teraz, że to Ja, Ja jestem A oprócz mnie nie ma boga. Ja pozbawiam życia i darzę życiem, Ja ranię i leczę, I z ręki mojej nikt nie zdoła się wyrwać. **40**. Gdyż podniosę ku niebu rękę moją I powiem: Ja żyję na wieki. **41**. Gdy wyostrzę miecz mój błyszczący I sąd podejmie ręka moja, Wywrę zemstę na wrogach moich, I odpłacę tym, którzy mnie nienawidzą; **42**. Krwią upoję strzały moje, A miecz mój naje się mięsa, Krwią poległych i pojmanych Z nieczesanych głów wrogów. **43**. Wysławiajcie, narody, lud jego, Gdyż pomści krew sług swoich I zemstę wywrze na wrogach swoich, Ale ziemię swoją i lud oczyści z grzechu. **44**. I przyszedł Mojżesz, i przemówił słowami całej tej pieśni do ludu, on i Jozue, syn Nuna. **45**. A gdy Mojżesz wypowiedział do końca te słowa do całego Izraela, **46**. Rzekł do nich jeszcze: Weźmijcie do serca swego wszystkie słowa, którymi ja was dziś ostrzegam, abyście je przekazali waszym synom, by starannie spełniali wszystkie słowa tego zakonu. **47**. Gdyż nie jest to dla was słowo puste, lecz jest ono waszym życiem; i przez to słowo przedłużycie życie swoje na ziemi, do której przeprawiacie się przez Jordan, aby ją objąć w posiadanie.

**Mojżesz ogląda Ziemię Obiecaną z daleka**

**48**. Tego samego dnia przemówił Pan do Mojżesza tymi słowy: **49**. Wstąp na górę Abarim, górę Nebo, która jest w ziemi moabskiej naprzeciw Jerycha, i spójrz na ziemię kanaanejską, którą daję synom izraelskim na własność; **50**. Na górze, na którą wstąpisz, umrzesz i zostaniesz przyłączony do swojego ludu, jak umarł Aaron, twój brat, na górze Hor i został przyłączony do swojego ludu. **51**. Za to, że sprzeniewierzyliście mi się pośród synów izraelskich przy wodach Meriba w Kadesz, na pustyni Syn, za to, że nie uczciliście mnie jako świętego pośród synów izraelskich; **52**. Tylko z daleka zobaczysz ziemię, lecz tam nie wejdziesz, do ziemi, którą Ja daję synom izraelskim.

Rozdział 33

**Mojżesz błogosławi plemiona izraelskie**

**1**. A to jest błogosławieństwo, którym Mojżesz, mąż Boży, pobłogosławił synów izraelskich przed swoją śmiercią. **2**. Powiedział: Pan przyszedł z Synaju i zaświecił im z Seiru Zajaśniał z góry Paran I nadszedł z Meribat przy Kadesz, Po prawicy jego płonący ogień. **3**. Zaiste, miłuje On lud swój, Wszyscy poświęceni jego są w ręce twojej, I kroczyli oni za stopami twoimi, Przyjęli wypowiedzi twoje: **4**. Naukę, którą podał nam Mojżesz, Jako dziedzictwo zgromadzenia Jakubowego. **5**. I został Pan królem w Jeszurun, Gdy zebrali się naczelnicy ludu, Pospołu z plemionami Izraela. **6**. Niech żyje Ruben i niech nie umiera, Niech mężczyzn jego będzie sporo. **7**. A to o Judzie; i rzekł: Słuchaj, Panie, głosu Judy, I do ludu jego przywiedź go; Rękoma swymi za niego walcz, Bądź mu pomocą przeciwko gnębicielom jego. **8**. A o Lewim rzekł: Tummim są twoje i urim są twoje, Twojego męża nabożnego, Którego doświadczyłeś w Massa, Z którym walczyłeś u wód Meriba. **9**. Który mówi o ojcu swoim i matce: Nie widziałem ich, I braci swoich ma za obcych, A synów swoich nie zna; Gdyż przestrzegają słowa twojego, A przymierza twojego pilnują. **10**. Niech uczą Jakuba praw twoich, A Izraela zakonu twojego, Niech kładą kadzidło w nozdrza twoje, A całopalenie na ołtarzu twoim. **11**. Błogosław, Panie, siłę jego, A w dziele rąk jego miej upodobanie, Skrusz biodra tych, którzy powstają przeciwko niemu, A nienawidzący go niech już nie powstaną. **12**. O Beniaminie rzekł: Ulubieniec Pana bezpiecznie mieszka przy nim, Osłania go przez wszystkie dni, A w ramionach jego przebywa. **13**. O Józefie rzekł: Błogosławiona przez Pana ziemia jego, Najcenniejszym darem niebios, rosą, I otchłanią, która jest rozlana w dole, **14**. Najcenniejszym darem, który dojrzewa w słońcu, Najcenniejszym darem, któremu księżyce wzrost dają, **15**. Najcenniejszymi płodami odwiecznych gór, Najcenniejszymi darami wzgórz wiekuistych, **16**. Najcenniejszymi darami ziemi i napełnienia jej, I łaską tego, który mieszka w krzaku. Niechaj to zstąpi na głowę Józefa I na ciemię wybrańca pośród braci jego. **17**. Pierworodny cielec jego pełen jest chwały, Rogami bawołu są rogi jego, Nimi pobodzie ludy wraz z krańcami ziemi. Takie są dziesiątki tysięcy Efraima, Takie są tysiące Manassesa. **18**. O Zebulonie rzekł: Raduj się, Zebulonie, gdy wyruszasz, A ty, Issacharze, w namiotach swoich. **19**. Ludy na górę zwołują, Tam składać będą rzeźne ofiary właściwe, Gdyż dostatki z mórz wysysają I skarby ukryte w piasku. **20**. A o Gadzie rzekł: Błogosławiony ten, kto Gadowi dał szeroką przestrzeń; Przysiadł jak lwica, Urwał kęs od ramienia po ciemię, **21**. Upatrzył sobie część przednią, Gdyż tam został wyznaczony dział wodza, I zebrali się naczelnicy ludu; Sprawiedliwości Pana dopełnił I sądów jego z Izraelem. **22**. A o Danie rzekł: Dan jako lwie szczenię Wyskakuje z Baszanu. **23**. A o Naftalim rzekł: Naftali jest syty łaski I pełen błogosławieństwa Pana, zachodem i południem niech zawładnie. **24**. A o Aszerze rzekł: Bardziej niż inni synowie błogosławiony jest Aszer, Niech będzie ulubieńcem braci swoich I zanurza w oliwie nogę swoją. **25**. Z żelaza i spiżu niech będą zasuwy twoje, A ile dni twoich, tyle niech będzie wygody twojej. **26**. Nikt nie jest taki, jak Bóg, o Jeszurunie, Który jeździ po niebie tobie na pomoc I we wspaniałości swojej nad obłokami. **27**. Schronem pewnym jest Bóg wiekuisty, A tu na dole ramiona wieczne; I przepędził przed tobą wroga, I rzekł: Wytęp! **28**. Zatem Izrael mieszka bezpiecznie, Na osobności źródło Jakubowe, Na ziemi pełnej zboża i moszczu, Nawet niebo jego kropi rosą. **29**. Błogo ci, Izraelu! Któż jest jak ty? Lud wspomagany przez Pana, Tarczą pomocy twojej. On też jest mieczem chwały twojej; I schlebiać ci będą wrogowie twoi, A ty będziesz kroczył po ich wzgórzach.

Rozdział 34

**Śmierć Mojżesza**

**1**. Potem wstąpił Mojżesz ze stepów moabskich na górę Nebo, na szczyt Pizga, który jest naprzeciw Jerycha; i Pan pokazał mu całą ziemię, od Gileadu aż po Dan, **2**. Cały okrąg Naftaliego, ziemię Efraima i Manassesa, całą ziemię judzką, aż po Morze Zachodnie, **3**. I Negeb, i obwód doliny Jerycha, miasta palm, aż po Soar. **4**. I rzekł Pan do niego: To jest ziemia, którą poprzysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Twojemu potomstwu dam ją; pokazałem ci ją naocznie, lecz do niej nie wejdziesz. **5**. I umarł tam Mojżesz, sługa Pana, w ziemi moabskiej, zgodnie ze słowem Pana. **6**. I pogrzebał go w dolinie, w ziemi moabskiej naprzeciw Bet-Peor; a nikt nie zna po dziś dzień jego grobu. **7**. A Mojżesz miał sto dwadzieścia lat w chwili swojej śmierci, ale wzrok jego nie był przyćmiony i nie ustała jego świeżość. **8**. I opłakiwali synowie izraelscy Mojżesza na stepach moabskich przez trzydzieści dni; potem minęły dni płaczu i żałoby po Mojżeszu. **9**. Jozue zaś, syn Nuna, był pełen ducha mądrości, gdyż Mojżesz włożył nań swoje ręce; słuchali go więc synowie izraelscy i postępowali zgodnie z tym, co Pan nakazał przez Mojżesza. **10**. I nie powstał już w Izraelu prorok taki jak Mojżesz, z którym by Pan obcował tak bezpośrednio, **11**. Przez wszystkie znaki i cuda, dla których posłał go Pan, aby je czynił w ziemi egipskiej nad faraonem i wszystkimi jego sługami, i całą jego ziemią, **12**. I przez wszystkie przejawy mocy, i wszystkie wspaniałe i wielkie czyny, jakich Mojżesz dokonał na oczach całego Izraela.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01